

Kuratorium Oświaty w Poznaniu

Projekt edukacyjny

**ECHO POZNAŃSKIEGO
CZERWCA '56**

Materiały pomocnicze

Poznań 2006

Organizatorzy projektu edukacyjnego *Echo Poznańskiego Czerwca '56*
Kuratorium Oświaty w Poznaniu
Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu

Redakcja
Barbara Zatorska
Stanisław Jankowiak
Filip Leśniak


Projekt okładki
Filip Leśniak

Korekta
Agnieszka Rogulska

© Copyright by Kuratorium Oświaty w Poznaniu

Wydawca wyraża zgodę na kopiowanie fragmentów niniejszej publikacji
do celów dydaktycznych.

ISBN 83-89621-32-0

Druk dofinansowany przez
Zarząd Regionu Wielkopolska NSZZ 

„Bonami” Wydawnictwo-Drukarnia
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań
tel. 061 851 67 88

PRZEDMOWA

Prezentowany pakiet edukacyjny stanowić ma pomoc merytoryczną i metodyczną dla nauczycieli oraz uczniów wielkopolskich szkół, które zaangażowały się w godne uczczenie obchodów 50. rocznicy Poznańskiego Czerwca poprzez uczestnictwo w projekcie edukacyjnym *Echo Poznańskiego Czerwca '56*. Pierwszy sprzeciw zniewolonego społeczeństwa wobec totalitaryzmu komunistycznego wymaga przypomnienia nie tylko faktów i zdarzeń, ale także dziesiątek ofiar oraz konsekwencji politycznych i społecznych dla Polski.

Całość składa się z dwóch publikacji. Pierwsza – *Echo Poznańskiego Czerwca '56. Materiały pomocnicze* – została przygotowana przez pracowników Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej – Stanisława Jankowiaka, Filipa Leśniaka i Małgorzatę Machałek. Stanowi ona niewielką część teki edukacyjnej IPN pt. *Rok 1956: Czerwiec i Październik* zawierającej m.in. obszerny wybór tekstów źródłowych, scenariusze lekcji i projekt edukacyjny (więcej materiałów z teki znajdą Państwo na dołączonej płycie CD).

Druga publikacja – *Walka o pamięć Czerwca '56* – to swoista opowieść o czerwcowych wydarzeniach 1956 roku, przeżyciach ludzi, którzy mieli odwagę wystąpić przeciwko czołgom, broniąc prawa do wolności i godnego życia, oraz przedstawione w skrócie dzieje walki o pamięć Poznańskiego Czerwca symbolizowane, już w latach osiemdziesiątych, przez Poznańskie Krzyże na Placu Mickiewicza. Kuratorium Oświaty serdecznie dziękuje autorkom tej publikacji, Eugenii R. Dabertowej i Agnieszce Łuczak, za bezinteresowną zgodę na jej wznowienie; Archiwum Wielkopolskiej „Solidarności” oraz Zarządowi Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” za pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia.

ROK 1956 W POLSCE

Koniec II wojny światowej nie wszystkim narodom przyniósł prawdziwą wolność. Zwycięska Armia Czerwona wyzwalając podbite przez hitlerowskie Niemcy kraje Europy Środkowo-Wschodniej, równocześnie dokonywała gruntownych zmian politycznych. Radość wolności i zwycięstwa szybko stłumiły informacje o metodach wprowadzania nowego, komunistycznego systemu. Jego przeciwnicy znaleźli się w więzieniach. Niektórzy zapłacili najwyższą cenę. Zmiany na arenie międzynarodowej pod koniec lat 40. pozwoliły komunistom na rozpoczęcie budowy nowego systemu – stalinizmu. Marzeniem stalinowców było stworzenie w Polsce kopii systemu panującego w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Nie było w nim miejsca dla tzw. wrogów ludu. Partia komunistyczna podporządkowała sobie wszystkie dziedziny życia. Obywateli zmuszano do olbrzymiego wysiłku, którego celem była przebudowa polskiej gospodarki, aby nie było w niej miejsca dla prywatnych przedsiębiorców. Próbowano też skolektywizować polską wieś, co jednak zakończyło się fiaskiem. Kontroli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej poddano kulturę, w której jedynym obowiązującym stylem, a zarazem metodą twórczą, był – jak w ZSRR – socrealizm. Władze centralne wyznaczały nie tylko ogólne kanony sztuki, ale nawet tematy obrazów. Aby zapobiec ewentualnym buntom, do monstrualnych rozmiarów rozbudowano aparat bezpieczeństwa. Za jego pomocą władza chciała wytworzyć w społeczeństwie przekonanie, że wie wszystko i wszystko kontroluje. Strach przed drugim człowiekiem miał poskutkować rozbięciem społeczeństwa, a tym samym zapewnieniem władzy spokoju. Więzienia za-

pełniły się nie tylko tymi, którzy z taką wizją Polski nie chcieli się pogodzić, ale nawet tymi, którzy dostrzegali absurdu w systemie organizacji pracy i mieli odwagę głośno o tym mówić.

W 1953 roku w tej „misternej” budowlu pojawiły się pierwsze rysy. 5 marca umarł Stalin, a w Związku Radzieckim rozpoczęła się walka o władzę. Wygrał ją Nikita Chruszczow. Pierwszym odczuwalnym efektem jego rządów było pewne złagodzenie systemu, które jednak początkowo pozostało bez wpływu na sytuację w Polsce. Można nawet powiedzieć, że w 1953 roku uległa ona zaostrzeniu. Komunistyczne władze rozpoczęły otwartą walkę z Kościołem katolickim. Latem odbyły się procesy biskupów, a we wrześniu aresztowano prymasa Polski – Stefana Wyszyńskiego. W tym roku ujawniły się konsekwencje błędnej polityki gospodarczej prowadzonej w pierwszym okresie budowy nowego systemu. Sklepy świeciły pustkami, brakowało nawet chleba. W ocenie władz partyjnych winnym zaistniałej sytuacji był mityczny „wróg”. Jediną receptą na rozwiązanie problemu było zniszczenie „wroga”. Aresztowania chłopów miały spowodować, że zaopatrzenie ulegnie poprawie, bowiem, jak wierzono, bogaci chłopci (tzw. kułacy) ukrywali zboże, by w ten sposób szkodzić systemowi. Działania te budziły w Polakach niechęć, ale na tym etapie nie był jeszcze możliwy bunt sterroryzowanego społeczeństwa.

Stopniowo zmiany następujące w ZSRR zaczęły przenosić się na grunt polski. Ograniczenie wszechwładzy radzieckiego aparatu bezpieczeństwa, którego szef Ławrientij Beria został zastrzelony, spowodowało reorganizację Urzędu Bezpieczeństwa w Polsce. Partia oficjalnie potępiła, jak to określono, „nadużywa-

nie władzy” przez funkcjonariuszy UB. Wielu z nich zwolniono z pracy, a w miejsce Urzędu Bezpieczeństwa powołano Komitet do spraw Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Ponieważ to właśnie tajne służby postrzegane były przez społeczeństwo jako symbol władzy, fakt ten miał znaczące konsekwencje – spowodował zmiany w świadomości społecznej. Miały na nie wpływ również obrady XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Podczas ostatniej nocy obrad Chruszczow wygłosił tajny referat na temat kultu jednostki w ZSRR. Potępił w nim Stalina, przypisując mu wszelkie zbrodnie. Referat ten wzbudził sensację na Zachodzie. Został przetłumaczony również na język polski. Odczytywano go na otwartych zebraniach partyjnych. Publiczne krytykowanie Stalina przyspieszyło proces politycznego dojrzewiania polskiego społeczeństwa.

Zmiany w PZPR zapoczątkowała śmierć dotychczasowego przywódcy – Bolesława Bieruta. Wprawdzie pod nadzorem Chruszczowa wybrano nowego I sekretarza PZPR – Edwarda Ochaba, nie oznaczało to jednak uspokojenia nastrojów. W partii rywalizowało ze sobą kilka grup, w tym dwie główne: „puławianie” i „natolińczycy”. Nazwy tychże pochodziły od miejsc, w których mieszkali bądź spotykali się ich członkowie. Trudno jednoznacznie określić różnice programowe dzielące obie frakcje. Dość schematycznie uważano, że „puławianie” to zwolennicy reform w państwie, a „natolińczycy” reprezentują tzw. beton partyjny przeciwny jakimkolwiek zmianom i szukający poparcia w Moskwie. Należy podkreślić, że członkowie obu frakcji byli aktywnymi twórcami systemu stalinowskiego. Wybór uważanego za centrystę Ochaba na I sekretarza był więc raczej odroczeniem konfrontacji, do której żadna z grup nie była jeszcze gotowa.

W kwietniu 1956 roku Sejm uchwalił amnestię dla więźniów politycznych, anulującą lub znacznie łagodzącą kary zasądzone w pierwszej połowie lat 50. Dzięki niej na wolność wyszło ok. 70 tysięcy osób. Wielu dotychczasowych ministrów straciło swe posady. Z najwyższych władz partyjnych usunięto Jakuba Bermana – uważanego za drugą po Bierucie osobę w państwie.

Wyzwolona spod ścisłego nadzoru cenzury prasa zaczęła publikować coraz więcej ciekawych i, co ważniejsze, prawdziwych artykułów. Krytykowano w nich błędy popełnione w poprzednim okresie. Mówiono o bezprawiu urzędów bezpieczeństwa, krytykowano absurdy w gospodarce. Najciekawszym pismem tzw. odwilży było „Po prostu” – tygodnik młodej inteligencji.

Co najważniejsze, zmieniało się także społeczeństwo polskie. Ośmielone krytyką lat ubiegłych płynącą często z ust przedstawicieli władz centralnych, zaczęło odważniej mówić o swoich bolączkach. Domagano się wyjaśnienia, dlaczego mimo wielu sukcesów w budowie socjalizmu, o których donosiła niedawno prasa, ludziom żyje się tak ciężko. Robotnicy dużych zakładów pracy, które miały być „twierdzami socjalizmu”, stawali się teraz wyrazicielami objawiającego się coraz poważniej niezadowolenia. Władze partyjno-państwowe, pochłonięte wewnętrznymi sporami, nie dostrzegały tego zjawiska, tymczasem sytuacja w Polsce wiosną 1956 roku była bardzo napięta. Do wielkiego wybuchu społecznego niezadowolenia doszło niebawem w Poznaniu.

Od kilku miesięcy robotnicy największych zakładów w mieście domagali się od władz poprawy swej trudnej sytuacji. Skarżyli się na drożyznę, niskie płace, trudne warunki pracy. Denerwował ich wadliwy system organizacji pracy, który uniemożliwiał robotnikom akordowym wykonywanie planu, a tym samym podnoszenie zarobków. Kolejne delegacje załóg przedstawiające władzom pracownicze postulaty natrafiały na obojętność urzędników. Delegatów wciąż informowano, że władze znają sytuację i będą się starały ją poprawić. Zdesperowanym robotnikom pozostała już tylko jedna droga – strajki. Rankiem 28 czerwca 1956 r. załoga Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski (wówczas Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu – ZISPO) wyszła na ulicę i ruszyła w pochodzie do centrum miasta pod siedzibę Miejskiej Rady Narodowej i znajdującego się obok Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Po drodze do pochodu przyłączały się załogi innych zakładów pracy. Wreszcie stutysięczny tłum stanął przed Zamkiem – siedzibą władz. Domagano się, by do Poznania

przybył z Warszawy I sekretarz KC PZPR Edward Ochab lub premier Józef Cyrankiewicz. Przez kilka godzin zgromadzeni bezskutecznie czekali na reakcję władz. Ich żądań nie spełniono. Arogancja władzy dodatkowo podgrzewała nastroje protestujących. W tych warunkach plotka o aresztowaniu jeżdżącej do Warszawy delegacji robotników spotkała się z natychmiastową reakcją. Wzburzony tłum postanowił uwolnić delegatów. Duża grupa osób udała się na ulicę Młyńską pod więzienie. Po jego zdobyciu okazało się, że wśród więźniów nie było robotniczej delegacji. Demonstranci udali się więc na ulicę Kochanowskiego, gdzie miał siedzibę Wojewódzki Urząd do spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Wejście do budynku było zabarykadowane. Ponieważ nie powiodła się próba wyważenia drzwi, robotnicy rzucali kamieniami w kierunku okien. W pewnym momencie z okien gmachu WUBP padł strzał, który zmienił sytuację. Wściekły tłum rozpoczął oblężenie budynku. Władze w Warszawie podjęły decyzję o przeprowadzeniu pacyfikacji miasta przez oddziały wojskowe. Po południu do miasta wkroczyło ponad 10 tys. żołnierzy dysponujących bronią pancerną. Bilans walk był tragiczny – śmierć poniosło kilkadziesiąt osób (wg dotychczasowych ustaleń 74 osoby).

Informacja o poznańskiej tragedii szybko rozprzestrzeniła się w całym kraju. Nikt nie wierzył w wersję przedstawioną przez władze, które twierdziły, że bunt robotników w Poznaniu został sprowokowany przez „agentów imperialistycznych”. Oburzeni robotnicy potępiali postępowanie władz. Wykorzystywali także sytuację, by domagać się poprawy własnego losu, grożąc, że jeśli ich żądania nie zostaną spełnione, to „zrobią drugi Poznań”. Postawa ta zmusiła przywódców partyjnych do zmiany oceny poznańskiego protestu. W czasie obrad VII Plenum KC PZPR (w lipcu 1956 roku) oficjalnie uznano, że powodem strajku robotników poznańskich zakładów pracy były niski poziom życia i błędy popełnione przez lokalne władze w biurokratyczny sposób traktujące słuszne żądania załóg. Nie oznaczało to jednak przyznania racji poznaniakom, oficjalnie uznano bowiem, że ten słuszny protest został wyko-

rzystany przez „wroga”, który skierował gniew robotników przeciwko władzom.

Sytuacja w Polsce komplikowała się coraz bardziej. W wielu zakładach pracy robotnicy tworzyli rady robotnicze, które miały współuczestniczyć w kierowaniu. W tej sytuacji postanowiono przeprowadzić zmiany kadrowe w partii. Już od dłuższego czasu obie wspomniane wyżej frakcje starały się podjąć rozmowy z Władysławem Gomułką. Polityk ten sprawował już w przeszłości funkcję I sekretarza Polskiej Partii Robotniczej, został jednak w 1948 roku odsunięty od władzy, a następnie uwięziony. Dla polskiego społeczeństwa był symbolem drogi do socjalizmu innej od radzieckiej i gwarantem pewnej niezależności od ZSRR. Przywódcy obu frakcji zdawali sobie sprawę, że bez Gomułki nie da się rozwiązać polskiego kryzysu. Przyjęto go więc ponownie w szeregi PZPR i postanowiono, że na następnym plenum zostanie I sekretarzem KC. Zmiany te nie wszystkim odpowiadały. Partyjny „beton” powiadomił o tym fakcie przywódców radzieckich. Zaniepokojony Chruszczow zdecydował się na interwencję. Stacjonujące w Polsce wojska radzieckie otrzymały rozkaz marszu na Warszawę, natomiast całe przywództwo radzieckie podjęło decyzję o przyjeździe do Polski. Zwołane na dzień 19 października 1956 r. VIII Plenum KC PZPR zostało przerwane, a wybrana delegacja udała się na rozmowy z Rosjanami. Nie znamy ich przebiegu, jednak fakt, że Chruszczow zgodził się ostatecznie na wybór Gomułki na I sekretarza, świadczy o zawarciu porozumienia. W efekcie delegacja radziecka odleciała do Moskwy, a wojska radzieckie zostały zawrócone do swych baz. Gomułka stanął na czele partii. W wygłoszonym przemówieniu skrytykował błędy władz popełnione w poprzednim okresie. Przyznał, że mimo ogromnego wysiłku poziom życia narodu obniżył się. Mówił także o bezprawiu, jakie panowało w Polsce. Krytycznie odniósł się do oficjalnej oceny Poznańskiego Czerwca, mówiąc, że klasa robotnicza dała władzy bolesną nauczkę. Odrzucił jednocześnie tezę o obcej inspiracji robotniczego buntu. Zapewniał, że błędy i wypaczenia zasad socjalizmu odeszły już w przeszłość i nigdy się nie powtórzą. Dla wielu ludzi

w Polsce Gomułka był rzeczywiście gwarantem zmian. Uznawali oni, że tak ciężko doświadczony przez system człowiek nie będzie popełniał błędów poprzednich władz, że pod jego rządami Polska będzie się mogła normalnie rozwijać. Załogi zakładów pracy z radością witały nowe kierownictwo PZPR. Na licznych wiecach wyrażano poparcie dla Gomułki. Symbolem tego poparcia stał się Lechosław Goździk – I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Fabryce Samochodów Osobowych w Warszawie. Do stolicy przyjeżdżały delegacje z całego kraju. W tych dniach Władysław Gomułka był prawdziwym bohaterem narodowym. Na wiecu zwołanym 24 października 1956 r. na Placu Defilad zgromadziło się kilkaset tysięcy ludzi. Przemówienie I sekretarza zostało przyjęte owacyjnie, a tłum odśpiewał mu *Sto lat*.

Mit Gomułki utwierdzały dokonujące się w kraju przemiany. Z władz PZPR odeszło wielu działaczy związanych ze stalinizmem. Na wolność wychodzili więźniowie, zrehabilitowano także tysiące osób niewinnie skazanych. Rozwiązano Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego. Błyskawicznie rozwiązywały się tworzone w pierwszej połowie lat 50. spółdzielnie produkcyjne. Odtąd władze, choć nie zrezygnowały z samego pomysłu, nie stosowały już przymusu w ich tworzeniu. Unormowano stosunki ze Związkiem Radzieckim. Dzięki temu możliwe było wznowienie akcji wyjazdowej Polaków z ZSRR do Polski. Zadbano ponadto o uregulowanie kwestii pobytu na terenie Polski wojsk radzieckich. Wielką wymowę miało odwołanie z Polski marszałka Konstantego Rokossowskiego i wielu „doradców” radzieckich, którzy powrócili do ZSRR. Symbolem pewnej niezależności była także zmiana nazw miast i ulic, które w okresie kultu

jednostki nazywano imieniem Stalina (Stalino-gród przemianowano na Katowice, ZISPO – na Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski – Poznań). W styczniu 1957 roku rozwiązano Związek Młodzieży Polskiej – jedyną działającą w czasach stalinizmu organizację młodzieżową. Poprawiły się stosunki władz z Kościołem katolickim, czego wyrazem było uwolnienie kardynała Stefana Wyszyńskiego, przebywającego w odosobnieniu w Komańczy. Dzięki złagodzeniu cenzury prasa mogła pisać o rzeczywistych problemach, ukazało się też wiele książek dotychczas zakazanych. Do czynnego życia politycznego wracało wielu działaczy partyjnych, zwłaszcza w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym.

Wszystkie te zmiany nie naruszały jednak partyjnego monopolu władzy. Choć społeczeństwo zyskało pewien zakres swobód, nie mogło uczestniczyć w rządzeniu państwem. Tworzone na fali entuzjazmu rady robotnicze szybko przestały odgrywać większą rolę w zakładach pracy. Front Narodowy zastąpił Front Jedności Narodu, nadal mający pod nadzorem partii monopol na zgłaszanie kandydatów do Sejmu. W gomułkowskim modelu sprawowania władzy nie było bowiem miejsca dla rzeczywistej aktywności społeczeństwa, które miało pozostać w wyznaczonej mu przez PZPR roli biernego wykonawcy partyjnych decyzji. Rok 1956 był więc dopiero początkiem procesu mającego doprowadzić do upadku systemu socjalistycznego w Polsce. Procesu, który trwał jeszcze 34 lata i przebiegał różnymi drogami. Przyniósł on wiele protestów i zrywów wolnościowych, dla stłumienia których władza nieraz decydowała się sięgnąć po broń w celu obrony własnej pozycji. Zakończył się jednak odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

KALENDARIUM WYDARZEŃ W POLSCE I NA ŚWIECIE 1953–1957

Miesiąc	Polska	Europa i świat
1953		
luty	9 – dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych zniesienie systemu kartkowego i podwyżka cen	
marzec	zawieszenie działalności „Tygodnika Powszechnego” za odmowę wydrukowania fotografii Stalina po jego śmierci	5 – śmierć Józefa Stalina
czerwiec		17 – wystąpienia robotnicze w Berlinie i innych miastach NRD
wrzesień	14–22 – proces biskupa kieleckiego Czesława Karczmarka 25 – aresztowanie kardynała Stefana Wyszyńskiego	
1954		
marzec	II Zjazd PZPR – rozdzielenie funkcji I sekretarza i premiera	
lipiec		zakończenie konferencji w Genewie w sprawie Korei i Indochin
wrzesień	28 – Radio Wolna Europa zaczyna nadawać audycje płk. Józefa Światły z cyklu <i>Za kulisami bezpieki i partii</i>	
październik		Układ Paryski – remilitaryzacja RFN i włączenie jej do struktur NATO
listopad	8 – aresztowanie dyrektora departamentu śledczego MBP płk. Józefa Rózańskiego	
grudzień	7 – rozwiązanie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i powołanie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego 13 – uwolnienie Władysława Gomułki 23 – likwidacja Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym	

Miesiąc	Polska	Europa i świat
1955		
styczeń	21–24 – III Plenum KC PZPR – krytyka działalności aparatu bezpieczeństwa	
kwiecień	polskie wydanie <i>Odwilży</i> Ilii Erenburga	
maj		14 – utworzenie Układu Warszawskiego (ZSRR, Polska, NRD, Czechosłowacja, Węgry, Bułgaria, Jugosławia, Rumunia, Albania) odzyskanie suwerenności przez RFN i Austrię
lipiec	oddanie do użytku Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie	konferencja Wielkiej Czwórki w Genewie – początek odprężenia w stosunkach Wschód–Zachód
sierpień	31 lipca – 14 sierpnia – Międzynarodowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie 21 – publikacja <i>Poematu dla dorosłych</i> Adama Ważyka w „Nowej Kulturze”	
wrzesień	4 – pierwszy, tzw. zielony numer „Po prostu” z podtytułem „Tygodnik Studentów i Młodej Inteligencji”	nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR a RFN
październik	powstanie Klubu Krzywego Koła	
1956		
luty		XX Zjazd KPZR 25 – tajny referat I sekretarza KC KPZR Nikity Chruszczowa <i>O kulcie jednostki i jego następstwach</i> rehabilitacja rozwiązanej w 1938 roku Komunistycznej Partii Polski
marzec	11 – publikacja w „Po prostu” artykułu J. Ambroziewicza, W. Namiotkiewicza i J. Olszewskiego <i>Na spotkanie ludziom z AK</i> 12 – śmierć Bolesława Bieruta, I sekretarza KC PZPR 20 – Edward Ochab nowym I sekretarzem KC PZPR	
kwiecień	23 – aresztowanie gen. Romana Romkowskiego i płk. Anatola Fejgina	17 – rozwiązanie Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform)

Miesiąc	Polska	Europa i świat
	Sejm dokonuje zmian w składzie Rady Ministrów oraz Prokuratury Generalnej i uchwała ustawę o amnestii 28 – rehabilitacja oficerów skazanych w procesie gen. Stanisława Tatara	
maj	rozpoczyna nadawanie Telewizja Polska	
czerwiec	28 – „czarny czwartek” w Poznaniu 29 – przemówienie radiowe premiera Józefa Cyrankiewicza	
lipiec	18–28 – VII Plenum KC PZPR	nacjonalizacja Kanału Sueskiego przez Egipt
sierpień	uroczyste obchody 12. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego 26 – odnowienie ślubów jasnogórskich	
wrzesień	początek działalności Piwnicy pod Baranami w Krakowie nowa ustawa o szkolnictwie wyższym (zwiększenie samodzielności uczelni)	
październik	19–21 – VIII Plenum KC PZPR: przybycie do Warszawy delegacji radzieckiej, wybór nowych władz partii – Władysław Gomułka I sekretarzem KC PZPR 22–23 – zamieszki we Wrocławiu oraz w miejscowościach województw wrocławskiego i zielonogórskiego 24 – wiec na Placu Defilad w Warszawie 28 – zwolnienie z internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego początek Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”	23 – początek powstania na Węgrzech, interwencja wojsk radzieckich atak wojsk francusko-angielskich na Egipt
listopad	5 – zebranie Ogólnopolskiego Klubu Inteligencji Katolickiej 11 – starcia demonstrantów z MO w Płocku 18 – starcia demonstrantów z MO w Bydgoszczy 13 – likwidacja Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (powstanie SB) 15 – wizyta polskiej delegacji partyjno-państwowej w Moskwie i podpisanie wspólnej deklaracji regulującej stosunki dwustronne 19 – uchwalenie przez Sejm ustawy o radach robotniczych oraz o funduszu zakładowym	ponowna interwencja radziecka na Węgrzech – władzę przejmuje Janoš Kadár

Miesiąc	Polska	Europa i świat
grudzień	9 – normalizacja stosunków państwo-Kościół 10 – wystąpienia w Szczecinie (próba zajęcia konsulatu radzieckiego) 17 – określenie statusu wojsk radzieckich czasowo stacjonujących w Polsce nowe władze Związku Literatów Polskich (Antoni Słonimski) wznowienie „Tygodnika Powszechnego”	
1957		
styczeń	20 – wybory do Sejmu pierwszy numer „Polityki”	
marzec	umowa między PRL a ZSRR o repatriacji Polaków z ZSRR	powstanie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) – Traktat Rzymski podpisany przez Belgię, Holandię, Luksemburg, Republikę Federalną Niemiec i Włochy
maj	IX Plenum KC PZPR – uchwała w sprawie odpowiedzialności partyjnej za błędy w MBP	
październik	wystąpienie ministra Adama Rapackiego na forum ONZ z propozycją utworzenia w Europie Środkowej strefy bezatomowej (tzw. plan Rapackiego) likwidacja „Po prostu” demonstracje studentów w Warszawie X Plenum KC PZPR – krytyka rewizjonizmu	ZSRR umieszcza na orbicie Ziemi pierwszego sztucznego satelitę

KALENDARIUM POZNAŃSKIEGO CZERWCA 1956

1953

lipiec

Podwyżka norm pracy w Zakładach im. J. Stalina w Poznaniu (ZISPO, dawniej HCP).

1954

wrzesień

Spadek zarobków w wyniku podwyżki norm. Milczący protest w hali przesuwicy na wydziale W-3 ZISPO.

październik

Rozmowy przedstawicieli Rady Zakładowej W-3 (bez pośrednictwa Rady Pracowniczej ZISPO) w Zarządzie Głównym Związku Zawodowego Metalowców i w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego w Warszawie.

1955

październik

List Rady Zakładowej W-3 do centrali związkowej w Warszawie na temat trudnej sytuacji pracowników wydziału.

listopad

Likwidacja premii progresywnej dla osób przekraczających ustalone normy pracy. Spadek zarobków robotników akordowych. Do załogi ZISPO dotarły informacje o nieprawidłowym sposobie naliczania podatku od wynagrodzeń.

1956

luty

Dyskusje nad planem pięcioletnim. Załoga ZISPO zgłosiła ok. 5000 wniosków dotyczących planu i poprawy bezpieczeństwa pracy. O niezgodnym z prawem sposobie obliczania podatków zawiadomiono Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu.

marzec

Jeden z robotników ZISPO złożył do Prokuratury Wojewódzkiej skargę na dyrekcję zakładu w sprawie niesłusznie naliczanego podatku. Delegacja W-3 udała się do Warszawy, gdzie po raz drugi przedstawiła postulaty robotników.

kwiecień

Milczące protesty na wydziale W-3. 21 kwietnia odbyło się otwarte zebranie z udziałem sekretarza KC PZPR Jerzego Morawskiego, podczas którego wyrażano krytykę dotychczasowego stylu załatwiania spraw robotniczych.

Pod koniec kwietnia delegacja W-3 po raz trzeci wyjechała na rozmowy do Warszawy.

maj

Dwukrotne spotkanie przedstawicieli załogi W-3 z przedstawicielami Centralnej Rady Związków Zawodowych (CRZZ) i ZG ZZ Metalowców. Przedstawiciele załogi W-3 nawiązali kontakty z innymi wydziałami ZISPO oraz innymi zakładami pracy w Poznaniu. Po raz pierwszy pojawiła się groźba wyjścia robotników na ulice Poznania.

List organizacji partyjnej W-3 do KC PZPR w sprawach robotniczych. Domagano się informacji o załatwieniu spraw do dnia 8 czerwca.

7 czerwca

Zebranie na W-3 z udziałem Stanisława Pietrzaka, dyrektora departamentu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego, który obiecał załatwienie w ciągu 10 dni sprawy premii progresywnej i zwrotu nadpłaconego podatku.

16 czerwca

Krótkie przerwy w pracy na W-3.

21 czerwca

Masówka na W-3, podczas której wybrano delegatów do przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami CRZZ oraz domagano się wyjaśnień w sprawie braku odpowiedzi od ministra Pietrzaka.

22 czerwca

Z Warszawy przyjechali przedstawiciele CRZZ i Ministerstwa Przemysłu Maszynowego na rozmowy z załogą W-3.

23 czerwca

Burzliwa masówka na W-3. Jan Majchrzycki, I sekretarz KZ PZPR, zapowiedział wysłanie do Warszawy kolejnej delegacji, reprezentującej całą załogę ZISPO.

25 czerwca

W Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym (MPK) odbyła się masówka z powodu podwyższania norm i warunków pracy. W „Pomocie” i „Wiepofamie”, po odebraniu wypłaty, pracownicy wyrażali niezadowolenie i krytycznie wypowiadali się o normach i zarobkach.

25/26 czerwca

Wyjazd delegacji do Warszawy.

26 czerwca

W Warszawie odbyły się rozmowy delegacji ZISPO w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego w Warszawie, podczas których minister Roman Fidelski przedstawił plan załatwienia robotniczych postulatów. Rozmowy postanowiono kontynuować następnego dnia w Poznaniu.

27 czerwca

Po przyjeździe do ZISPO delegaci przedstawili załodze informacje o pomyślnym załatwieniu postulatów. Do ZISPO przyjechali m.in.: minister Roman Fidelski i przedstawiciele CRZZ – Marian Czerwiński i Józef Bień. Na wszystkich wydziałach ZISPO odbyły się burzliwe masówki, w których wzięli udział przedstawiciele władz centralnych. Wieczorne rozmowy w KW PZPR bez przedstawicieli robotników.

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego (ZNTK) rozpoczął się strajk. Podczas masówki robotnicy domagali się przyjazdu ministra komunikacji. Czesław Rutkowski, jeden z organizatorów strajku, został aresztowany w Szamotułach.

28 czerwca

godz. 6.00 Załoga W-3 nie podjęła pracy i zgromadziła się w hali przesuwownicy. Następnie robotnicy obeszlili inne wydziały ZISPO (W-2, W-4, W-6, W-8). Ich załogi przyłączyły się do protestu.

godz. 6.35 Robotnicy ZISPO wyszli z zakładu i ul. Dzierżyńskiego udali się w kierunku centrum miasta. Do pochodu przyłączyli się robotnicy ZNTK, MPK i innych zakładów.

godz. 9.00–11.00 Na placu przed Zamkiem (siedzibą Miejskiej Rady Narodowej) zgromadziło się ok. 100 tys. ludzi. Wyłoniona z tłumu delegacja udała się na rozmowy z przewodniczącym MRN, Franciszkiem Frąckowiakiem. W czasie rozmów delegaci domagali się przyjazdu premiera Józefa Cyrankiewicza lub I sekretarza KC PZPR Edwarda Ochaba. Grupa manifestantów, która weszła do Zamku, wywiesiła na maszcie znajdującym się na dachu budynku białą flagę.

Po rozmowach z przewodniczącym MRN wyłoniona wcześniej delegacja udała się do gmachu KW PZPR. Podczas rozmowy z Wincentym Krašką – sekretarzem propagandy KW PZPR – ponownie przedstawiono żądanie przyjazdu do Poznania premiera Józefa Cyrankiewicza. Ok. godz. 10.00 po raz drugi grupa demonstrantów weszła do budynku KW PZPR i pozrywała czerwone flagi. Inna grupa demonstrantów weszła do budynku KW MO i nakłaniała milicjantów do wzięcia udziału w manifestacji. Dowódca 10. Pułku Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) wysłał 50 żołnierzy do budynku Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) z zadaniem udzielenia pomocy w obronie gmachu.

Po godz. 10.00 w tłumie rozpowszechniła się plotka o aresztowaniu delegacji robotniczej. Tłum postanowił uwolnić delegatów. Duże grupy demonstrantów udały się w kierunku więzienia przy ul. Młyńskiej i na ul. Kochanowskiego, gdzie znajdował się budynek WUBP. Po drodze z dachu budynku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Dąbrowskiego zrzucano urządzenia służące do zagłuszania zachodnich audycji radiowych. Ok. godz. 10.15 demonstranci dotarli na ul. Kochanowskiego i na ul. Młyńską.

Ok. 10.50 nastąpił szturm na bramy więzienia, kilka osób przedostało się po drabinach przez mur i od wewnątrz otworzyło bramę. Następnie demonstranci otworzyli cele i wypuścili 252 więźniów.

Na ul. Kochanowskiego demonstranci rzucający kamieniami zostali obłani przez funkcjonariuszy UB strumieniami wody. Ok. godz. 11.00 padły strzały, pierwszych rannych manifestantów odwożono do szpitali im. Pawłowa i im. Raszei.

godz. 11.00–14.00 Znajdujący się przy ul. Młyńskiej demonstranci weszli do budynku Sądu Powiatowego i Prokuratury, skąd wyrzucili na ulicę akta i podpalili je. Ok. godz. 11.30 rozbity został magazyn broni znajdujący się w budynku więzienia.

Ok. godz. 11.00 komendant Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych (OSWPiZ) skierował do ochrony wyznaczonych obiektów ok. 300 elewów szkoły oraz 16 czołgów, 2 transportery BTR i 30 samochodów. Część z nich została opanowana przez demonstrantów, a załogi rozbrojone.

Zarządzono alarm bojowy dla całego 2. Korpusu Pancernego znajdującego się na poligonie w Biedrusku.

W rejonie ul. Kochanowskiego wzmagiła się wymiana strzałów, trwało oblężenie gmachu WUBP, ostrzał budynku prowadzono z ponad 20 stanowisk.

godz. 14.00–18.00 Ok. godz. 14.00 wylądowała na Ławicy grupa osób z gen. Stanisławem Popławskim, który przejął kierowanie pacyfikacją miasta. Po godz. 16.00 do Poznania wkroczyły jednostki 2. Korpusu Pancernego.

W tym czasie grupy demonstrantów zabrały broń ze Studium Wojskowego w Wyższej Szkole Rolniczej (godz. 14.30) i Studium Wojskowego przy Akademii Medycznej (godz. 15.30), rozbroiły także VIII Komisariat MO na Junikowie (godz. 15.00), V Komisariat MO na Wildzie (godz. 16.00), posterunek MO w Swarzędzu (godz. 17.00) i Puszczykowie (godz. 18.00).

Do godz. 18.00 jako pierwsze wkroczyły do Poznania jednostki 19. Dywizji Pancerniej 2. Korpusu Pancernego.

godz. 18.00–21.00 Demonstranci zdobyli broń w Obozie Więźniów w Mrowinie (godz. 18.30), Studium Wojskowym na Politechnice Poznańskiej (godz. 19.00) i na posterunku MO w Mosinie (godz. 19.30). Ok. godz. 20.10 doszło do strzelaniny w Czempiniu, gdzie bezskutecznie próbowano rozbroić posterunek MO.

W Poznaniu, szczególnie w rejonie budynku WUBP, nadal trwały walki między uzbrojonymi grupami a siłami bezpieczeństwa. Ok. godz. 20.00 przybyły do miasta jednostki 10. Dywizji Pancerniej 2. Korpusu Pancernego.

O godz. 21.00 wprowadzono w Poznaniu godzinę milicyjną, która obowiązywała do 4.00 rano następnego dnia.

28/29 czerwca

godz. 21.00–4.00 Pomimo godziny milicyjnej walki trwały w kilku miejscach Poznania, głównie w okolicy ul. Kochanowskiego i Zamku. Od godz. 1.30 w różnych punktach miasta dokonywano intensywnych aresztowań osób, które przewożono następnie do tzw. punktu filtracyjnego na Ławicy.

O godz. 22.00 przybyły do Poznania z obozu ćwiczebnego w Wędrzynie jednostki 4. Dywizji Piechoty 2. Korpusu Armijnego.

29 czerwca

W godz. 4.00–5.00 wkroczyły do Poznania jednostki 5. Dywizji Piechoty 2. Korpusu Armijnego.

Jednostki 4. DP skierowane zostały do ZISPO, w rejon Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz ul. Dąbrowskiego i ul. Polnej. Zadaniem jednostek 5. DP były m.in. ochrona gmachu WUBP, koszar KBW, ZNTK, patrolowanie ulic i udział w likwidacji poszczególnych stanowisk ogniowych, co trwało do ok. 17.00. Część jednostek skierowana została do strajkujących zakładów pracy w Luboniu.

Załogi większości zakładów pracy w Poznaniu nie podjęły pracy. W godzinach popołudniowych kilka tysięcy demonstrantów idących ul. Dąbrowskiego próbowało dojść pod budynek WUBP. Po zauważeniu stojących tam czołgów tłum rozszedł się.

O godz. 19.30 premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przemówienie radiowe.

30 czerwca

Całkowicie została przywrócona komunikacja autobusowa, tramwajowa i trolejbusowa.

W niektórych zakładach pracy nadal trwały strajki (m.in. w ZNTK, Poznańskich Zakładach Sprzętu Motoryzacyjnego i Poznańskich Zakładach Rymarskich). Do późnych godzin nocnych w różnych miejscach Poznania słychać było odgłosy strzałów.

Na Cytadeli odbyły się oficjalne uroczystości pogrzebowe z udziałem premiera Józefa Cyrankiewicza.

W godzinach popołudniowych rozpoczęto wycofywanie większości jednostek wojskowych z terenu Poznania.

3 lipca

Zakończył funkcjonowanie tzw. punkt filtracyjny na Ławicy.

8 lipca

Wg oficjalnych danych do tego dnia zatrzymano 746 osób. Po wstępnym przesłuchaniu większość aresztowanych zwolniono. Przygotowywano 51 procesów przeciwko 135 oskarżonym.

27 września

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu rozpoczął się proces Józefa Foltynowicza, Kazimierza Żurka i Jerzego Sroki – tzw. proces trzech, oskarżonych o zamach na funkcjonariusza UB kaprala Zygmunta Izdebnego, który zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Proces zakończył się ogłoszeniem wyroków 8 października 1956 r.

Tego samego dnia rozpoczął się proces m.in. Zenona Urbanka – tzw. proces dziewięciu, który zakończył się ogłoszeniem wyroku 12 października 1956 r.

5 października

Rozpoczął się proces m.in. Janusza Kulasa – tzw. proces dziesięciu. Został on przerwany, gdyż 3 listopada 1956 r. Sąd Wojewódzki w Poznaniu zwrócił akta sprawy Prokuratorowi Wojewódzkiemu w celu uzupełnienia śledztwa.

19–21 października

W Warszawie obradowało VIII Plenum KC PZPR, podczas którego Władysław Gomułka został wybrany na I sekretarza KC PZPR. W wygłoszonym na plenum referacie Gomułka dokonał przewartościowania oceny Poznańskiego Czerwca.

23 października

Prokurator Generalny nakazał zrewidowanie wszystkich wniesionych do sądów aktów oskarżenia odnoszących się do wydarzeń czerwcowych w Poznaniu, polecono także zwolnienie z aresztu tymczasowego wszystkich oskarżonych, na których nie ciążył zarzut zabójstwa.

Kalendarium opracowano na podstawie następujących publikacji:

E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2001; S. Janowski, E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 w dokumentach*, Poznań 1995; E. J. Nalepa, *Pacyfikacja zbuntowanego miasta*, Warszawa 1992; *Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 1990; *Wydarzenia czerwcowe w Poznaniu*, pod red. E. Makowskiego, Poznań 1981.

SŁOWNICZEK POJĘĆ

agentura – ogólne określenie wszystkich informatorów służby bezpieczeństwa; należeli do niej **tajni współpracownicy** (w skrócie TW), którzy potajemnie informowali swoich **oficerów prowadzących** o sytuacjach panujących w ich zakładzie pracy, kręgu znajomych czy organizacjach, do których należeli

bezpieka – zob. **Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego**

błędy i wypaczenia – eufemizm wymyślony przez władze komunistyczne po to, żeby nie mówić wprost o sposobie rządzenia w okresie stalinizmu – wszechwładzy urzędów bezpieczeństwa, popełnionych zbrodniach, braku demokracji w kierowaniu państwem i wewnątrz samej partii

brygady murarskie (trójki murarskie) – trzyosobowe zespoły murarzy zmuszane do ciągłej rywalizacji (zob. **współzawodnictwo pracy**), w propagandzie komunistycznej pokazywane jako genialny i rewolucyjny sposób organizacji pracy, który rozwiąże problemy mieszkaniowe kraju; uwieczniony na obrazie A. Kobzdeja *Podaj cegłę*

demokracja socjalistyczna – w demokracji ogół obywateli rządzi państwem poprzez swoich przedstawicieli (parlament) wybieranych w wyborach powszechnych – demokracja socjalistyczna jest jej zaprzeczeniem, bo oznacza sprawowanie władzy przez partię komunistyczną, a wybory do parlamentu i samorządów mają znaczenie drugorzędne (zob. **władza ludowa**)

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk – urząd zajmujący się kontrolą wszystkich form wypowiedzi publicznych, **zanim** zostaną upowszechnione (cenzura prewencyjna); cenzorzy czytali **wszystkie** teksty

mające się ukazać w gazetach i radiu, teksty piosenek, sztuk teatralnych, scenariusze filmów i widowisk, sprawdzali zdjęcia prasowe; mieli prawo zakazać publikacji zarówno pojedynczych tekstów, jak i wszelkich tekstów konkretnego autora (tzw. zapis na nazwisko); cenzurę zniesiono dopiero w 1989 roku

godzenie w sojusze – rozpowszechnianie informacji, że Polska jest uzależniona politycznie i wojskowo od Związku Radzieckiego i że w związku z tym nie jest krajem suwerennym; wskazywanie, że niepodległe państwo ma prawo samo decydować, z kim zawiera sojusze; w czasach PRL było to poważne przestępstwo zagrożone karą więzienia

gospodarka planowa – system zarządzania gospodarką narodową, w której o tym, ile i jakie towary będą produkowane, nie decyduje rynek (prawa podaży i popytu), a centralny urząd; w Polsce Ludowej obowiązywały plany roczne i pięcioletnie (w okresie stalinizmu **plan sześcioletni** – zob.); miała zapobiec produkcji towarów zbędnych i koncentrować siły gospodarki narodowej na produkcji towarów uznanych za kluczowe; zaowocowała gospodarką niedoboru – ciągłymi brakami na rynku, czasem nawet podstawowych produktów (jak papier toaletowy czy sznurek do snopowiązałek)

imperialistyczni agenci – propaganda komunistyczna wszelki opór społeczny przeciw „władzy ludowej” przypisywała działaniu „imperialistycznych agentów” – szpiegów przysyłanych z Niemiec, Francji, Anglii i USA

gospodarka kolektywna – typ radzieckiej gospodarki rolnej polegający na faktycznej likwidacji prywatnej własności ziemi i organizacji uprawy roślin i hodowli zwierząt w sowchozach (w Polsce odpowiednikiem by-

ły Państwowe Gospodarstwa Rolne – PGR) i kołchozach (spółdzielniach produkcyjnych); w ustroju socjalistycznym gospodarka kolektywna okazała się nieefektywna i powodowała ciągły niedobór żywności na rynku

komitet robotniczy (rada robotnicza) – na fali przemian Października 1956 powstawały masowo komitety robotnicze, mające wcielić w życie ideę kontroli robotników nad zakładem, w którym pracują; pomysł, wynikający z ideologii socjalistycznej, był sprzeczny z zasadą sprawowania całkowitej kontroli przez partię komunistyczną – zastąpiono je więc konferencjami samorządu robotniczego, które nie miały wpływu na zarządzanie zakładem

księża-patrioci – inspirowany i kierowany przez komunistów ruch zrzeczający księży katolickich deklarujących poparcie dla „nowego porządku”; władze próbowały w ten sposób rozbić i podporządkować sobie Kościół katolicki w Polsce

kult jednostki – eufemizm, użyty po raz pierwszy przez N. Chruszczowa na **XX Zjeździe KPZR** (zob.), opisujący niepodzielne rządy J. Stalina w Związku Radzieckim; opierał się na rozpowszechnianiu przez władze przekonania o nieomyślności i wielkiej mądrości przywódcy (nazywanego np. Wielkim Językoznawcą, Słońcem Ludzkości – zob. tekst źródłowy); w Polsce propaganda w ten sposób przedstawiała zarówno Stalina, jak i Bolesława Bieruta

kułak – bogaty chłop (posiadający gospodarstwo o powierzchni co najmniej 15 hektarów), zwalczany przez władze komunistyczne jako wróg klasowy (zob. **walka klasowa, gospodarka kolektywna**)

masówka – zebranie całej załogi zakładu pracy (wydziału), najczęściej po to, aby poinformować o decyzjach władz lub zatwierdzić przygotowane wcześniej rezolucje, popierające politykę władz lub potępiające wskazanego wroga

Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) – oparty na wzorach radzieckich resort odpowiadający za utrzymanie porządku i zwalczanie opozycji politycznej w Polsce – podle-

gały mu Milicja Obywatelska (MO), więzienia i obozy pracy, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW – wojskowe jednostki używane do walki ze zbrojnym podziemiem niepodległościowym) oraz urzędy bezpieczeństwa – wojewódzkie i powiatowe; stosując terror (aresztowania, tortury), powszechną inwigilację (kontrola korespondencji, **agentura** – zob.) i represje za najmniejsze nawet przejawy oporu (np. kara więzienia za opowiadanie dowcipów politycznych) zwalczało rzeczywistych lub domniemych przeciwników władzy komunistycznej; przygotowywało **procesy pokazowe** (zob.); w 1954 roku przekształcone w Ministerstwo Spraw Wewnętrznych; **ubecy** (pracownicy UB) byli znienawidzeni przez społeczeństwo

nacjonalizacja – upaństwowienie – przejęcie na własność państwa mienia prywatnego – przedsiębiorstw, nieruchomości; w Polsce Ludowej znacjonalizowano bez odszkodowania duże majątki ziemskie, lasy i większość przedsiębiorstw przemysłowych, często naruszając przy tym prawo; realizowano w ten sposób ideę „społecznej własności środków produkcji” – podstawę systemu gospodarki socjalistycznej

niebieskie ptaki – propagandowe określenie ludzi niemających stałej pracy – oskarżanych o to, że nie przyczyniają się do rozwoju „socjalistycznej Ojczyzny”, żyją kosztem innych

NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) – organy bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, odpowiedzialne za masowe zbrodnie popełniane nie tylko na obywatelach ZSRR, ale także Polski (Katyń, deportacje, aresztowania AK-owców i działaczy Polskiego Państwa Podziemnego)

nomenklatura – system obsadzania stanowisk państwowych i gospodarczych przez odpowiednie instancje partyjne – dzięki niemu partia komunistyczna miała pełną kontrolę nad całością gospodarki i administracji państwowej; przynależność do nomenklatury dawała szczególne przywileje, m.in. dostęp do trudno dostępnych towarów (zob. **talon**)

normy – przy pracy akordowej wyznaczony poziom produkcji, który robotnicy musieli

osiągać (a – zgodnie z **idea współzawodnicstwa pracy** (zob.) – przekraczać); podwyższanie norm bez podwyżek płac było jedną z głównych przyczyn niezadowolenia robotników Poznania w 1956 roku

Nowa Huta – sztandarowa budowa okresu stalinowskiego – wielka, robotnicza dzielnica mieszkaniowa Krakowa i kombinat metalurgiczny (Huta im. Lenina); symbol polityki uprzemysłowienia (industrializacji) Polski – śpiewano o niej nawet piosenki

organy bezpieczeństwa – zob. **Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego**

pas transmisyjny – jedna z koncepcji leninizmu, zakładająca, że rządząca partia komunistyczna wykorzystuje związki zawodowe, inne partie polityczne i stowarzyszenia jako środek do przekazywania społeczeństwu swoich decyzji i propagowania swoich idei; było to odwróceniem roli związków zawodowych, które tradycyjnie służyły wzmocnieniu roli pracowników wobec pracodawcy

plan sześcioletni – centralny plan gospodarczy na lata 1950–1955, zakładający gwałtowne przyspieszenie rozwoju gospodarczego Polski; zakładał szybki rozwój przemysłu ciężkiego kosztem poziomu życia ludności; efektem błędnych założeń i nierównomiernego rozłożenia inwestycji (na czym mocno ucierpiała m.in. Wielkopolska) były braki podstawowych produktów konsumpcyjnych na rynku

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) – partia komunistyczna, powstała z przyłączenia w 1948 Polskiej Partii Socjalistycznej do Polskiej Partii Robotniczej, rządząca w Polsce do 1989 roku dzięki poparciu zbrojnemu i politycznemu Związku Radzieckiego; PZPR działała w zakładach pracy poprzez Podstawowe Organizacje Partyjne (POP), w terenie ich działalność koordynowały Komitety Wojewódzkie, władzami centralnymi były: Komitet Centralny (KC PZPR) i jego Biuro Polityczne; najważniejszą pozycję w partii zajmował I sekretarz KC; najważniejsze decyzje zapadały w wąskim gronie najważniejszych członków BP; co kilka lat odbywały się również zjazdy, na których dokonywano zmian we władzach partyjnych i potwierdzano politykę

prowadzoną przez Biuro Polityczne (między zjazdami kierownictwo zwoływało posiedzenia plenarne KC); PZPR miała etatowych działaczy różnego szczebla (aparatus partyjny)

proces pokazowy – szeroko propagowany w mediach proces sądowy przeciwników politycznych, mający zastraszyć obywateli poprzez pokazanie siły i stanowczości władzy; w procesach pokazowych powód oskarżenia był często fikcyjny lub wyolbrzymiony, prawo oskarżonego do obrony było ograniczone do minimum, a wyrok z góry ustalony

przydział (mieszkania) – mieszkania były w Polsce powojennej towarem szczególnie trudno dostępnym: o tym, kto mieszka w istniejących mieszkaniach (niezależnie od tego, czy były to budynki komunalne, czy prywatne), decydowali urzędnicy (tzw. kwaterunek) – nowe mieszkania przydzielano, biorąc m.in. pod uwagę sytuację materialną i zawodową rodzin; preferencyjnie traktowano członków i aktywistów partii komunistycznej

reakcyjne podziemie – nazwa nadana przez komunistów organizacjom niepodległościowym działającym po II wojnie światowej; dążyły one do obalenia władzy komunistycznej i przywrócenia w Polsce ustroju demokratycznego

socrealizm (realizm socjalistyczny) – prąd w kulturze i sztuce, narzucony wszystkim twórcom w Polsce w okresie **stalinizmu** (zob.); sztuka (literatura, malarstwo, rzeźba, architektura, teatr, film i muzyka) miała stać się narzędziem propagandowym partii komunistycznej, przedstawiającym w sposób realistyczny przede wszystkim pracę (powieści i sztuki „produkcyjne”, plakaty), motywy ludowe, tradycje ruchu robotniczego; zwalczano wszelkie inne metody twórcze i kierunki (np. kubizm), nazywając je „zgnilizną” z Zachodu

stacja zagłuszająca – urządzenia radiowe, skonstruowane i działające w celu zakłócenia sygnału „**wrogich rozgłośni**” (zob.); w Poznaniu umieszczona na dachu i ostatnim piętrze budynku tzw. Ubezpieczalni przy ul. Dąbrowskiego

stalinizm – system sprawowania władzy w państwie opierający się na kulcie jednostki,

podporządkowaniu wszelkich dziedzin życia politycznego, społecznego i gospodarczego kontroli partii komunistycznej, stosowaniu terroru policyjnego i izolowaniu obywateli od świata zewnętrznego

tajny współpracownik – zob. **agentura**

talon – w gospodarce socjalistycznej wciąż brakowało pewnych towarów – talon, rozdawany wśród członków **nomenklatury** (zob.) lub przyznawany za wybitne osiągnięcia w pracy uprawniał do kupna takich deficytowych towarów – w latach 50. np. radia, później także telewizora czy samochodu

UB – zob. **Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego**

walka klasowa – w ideologii komunistycznej sprzeczności między interesami poszczególnych grup społecznych (robotników, chłopów i „inteligencji pracującej” z jednej strony, a burżuazji i „obszarników” z drugiej) prowadzące do nieuchronnego konfliktu; zgodnie z teorią sformułowaną przez Stalina, wraz z postępem budowy socjalizmu walka klas zaostrza się – co miało być usprawiedliwieniem dla drakońskich metod zwalczania opozycji: masowych aresztowań, procesów pokazowych, ograniczania swobód demokratycznych (takich jak wolność słowa czy stowarzyszeń)

władza ludowa – władze państwowe (rząd, administracja, wojsko i siły porządkowe) rządzące krajem w imieniu i w interesie „mas pracujących miast i wsi”, w rzeczywistości sterowane wyłącznie przez partię komunistyczną

wrogie rozgłoszenie – rozgłoszenie radiowe nadające nieocenzurowane programy informacyjne, publicystyczne i kulturalne w języku polskim z terytorium krajów zachodnich (tak jak Radio Wolna Europa z Monachium czy Głos Ameryki z Waszyngtonu); łamały monopol władzy na informację – dlatego były zwalczane przez komunistów poprzez zagłuszanie, oskarżanie

w mediach o stroniczość i „wrogą propagandę”; słuchanie „wrogich rozgłoszeń” było zakazane i można było za to trafić do więzienia

wróg ludu – w propagandzie komunistycznej każdy, kto przeciwstawia się „władzy ludowej” (zob.) lub choćby ma krytyczne zdanie o niej

wyścig (współzawodnictwo) pracy – sposób na zwiększenie wydajności pracy: zamiast premii lub podwyżek płac wprowadzono system opierający się na rywalizacji poszczególnych brygad czy wydziałów w zakładach pracy – robotnicy, którzy przekraczali **normy** (zob.), stawali się „bohaterami pracy socjalistycznej” – pisano o nich w gazetkach zakładowych, prasie, pokazywano w kronikach filmowych, a nawet nadawano ich imię statkom („Sołdek”, „Pstrowski”)

XX Zjazd (KPZR) – zwołany w lutym 1956 roku kolejny zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, na którym Nikita Chruszczow, I sekretarz Komitetu Centralnego KPZR, wygłosił (tajny) referat *O kulcie jednostki i jego następstwach* – w którym piętnował zbrodnie i błędy popełnione przez Stalina; referat był wstrząsem dla działaczy komunistycznych, przyzwyczajonych do bezwzględnego posłuszeństwa władzom i głoszonej do tychczas ich nieomylności, przyspieszył też proces „odwilży” w Polsce, gdzie był odczytywany na zebraniach partyjnych i szeroko dyskutowany

Związek Młodzieży Polskiej (ZMP) – organizacja młodzieżowa, powstała w 1948 roku z przymusowego połączenia kilku innych, sterowana przez **PZPR** (zob.); jej podstawowym zadaniem było propagowanie ideologii komunistycznej wśród młodzieży, nakłanianie do włączenia się w budowanie „nowego świata” i zwalczanie poglądów „wstecznych” (m.in. walka z Kościołem) – wobec niechętnych stosowała presję psychiczną i zastraszanie, rozwiązana w styczniu 1957 na fali „odwilży”

SCENARIUSZ LEKCJI HISTORII DLA UCZNIÓW SZKOŁY GIMNAZJALNEJ

Temat: Poznański Czerwiec 1956

Cele lekcji

Po zakończeniu lekcji uczeń:

- zna pojęcia: „odwilż”, Poznański Czerwiec
- przedstawia przyczyny, przebieg i skutki wydarzeń czerwcowych w 1956 roku
- rozumie rolę propagandy i jej wpływu na życie społeczeństwa
- ocenia znaczenie wydarzeń czerwcowych w Poznaniu dla powojennych losów Polski

W trakcie lekcji uczeń rozwija umiejętności:

- analizowania i interpretowania tekstów źródłowych
- poszukiwania informacji w różnych źródłach
- efektywnego współdziałania w zespole
- rozwiązywania problemów w twórczy sposób
- publicznego prezentowania wyników swojej pracy

Uwagi dotyczące prowadzenia lekcji

Temat będzie realizowany na jednej godzinie lekcyjnej.

Metody

- rozmowa nauczająca
- analiza tekstów źródłowych
- praca w grupach

Środki dydaktyczne

- zestaw tekstów źródłowych, fragmentów literatury oraz wybrane zdjęcia z teki edukacyjnej
- S. Jankowiak *Rok 1956 w Polsce* (materiał dla ucznia)
- podręczniki historii dla klasy III
- arkusze szarego papieru
- flamastry

Przebieg lekcji

1. Wprowadzenie.

Rekapitulacja wtórna.

Odwołując się do wcześniejszych lekcji, poproś uczniów o przypomnienie głównych cech ustroju politycznego oraz społeczno-gospodarczego w Polsce w okresie stalinizmu. Następnie krótko scharakteryzuj sytuację społeczno-ekonomiczną mieszkańców Poznania w okresie realizacji planu sześcioletniego.

2. Wprowadzenie nowych zagadnień.

Dokonaj podziału klasy na grupy i przydziel zadania. Każda z grup wybiera spośród siebie lidera, który pokieruje pracą grupy, sekretarza zapisującego wnioski i spostrzeżenia oraz sprawozdawcę, który omówi plakat prezentujący wyniki pracy zespołu.

Grupa I

Jakie były przyczyny wydarzeń czerwcowych w Poznaniu według notatki sporządzonej przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, a jakie według uczestnika wydarzeń, S. Matyi?

Materiał źródłowy:

- raport UB
- relacja S. Matyi

Grupa II

Jaki był przebieg wydarzeń czerwcowych? Dlaczego nastąpiła radykalizacja postawy demonstrantów?

Materiał źródłowy:

- relacja S. Matyi
- plan miasta z zaznaczoną trasą przemarszu pochodu
- czołg na ulicy Poznania (fotografia)

Grupa III

Na podstawie fotografii scharakteryzujcie uczestników wydarzeń.

Materiał źródłowy:

- fotografie: pochód z transparentami, uczestnicy manifestacji

Grupa IV

Dlaczego autorzy analizowanych źródeł różnią się w ocenie wydarzeń czerwcowych w Poznaniu? Czym były spowodowane te różnice?

Materiał źródłowy:

- przemówienie radiowe J. Cyrankiewicza z 29 września 1956 r.
- opinia W. Gomułki o wydarzeniach w Poznaniu wygłoszona na VIII Plenum KC PZPR 30 października 1956 r.

3. Po zakończeniu pracy w grupach liderzy zespołów referują wyniki.

Dokonaj krótkiego podsumowania i oceń pracę uczniów. Dodatkowym podsumowaniem lekcji może być odczytanie wiersza K. Hłakowiczówny *Rozstrzelano moje serce w Poznaniu* i jego interpretacja.

4. Praca domowa.

Polecenie dla ucznia:

Na podstawie materiału zgromadzonego na lekcji, eseju S. Jankowiaka *Rok 1956 w Polsce* oraz tekstu (E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*) dokonaj oceny wydarzeń czerwcowych w Poznaniu w 1956 roku.

SCENARIUSZ LEKCJI HISTORII DLA UCZNIÓW SZKOŁY PONADGIMNAZJALNEJ

Temat: Od Czerwca do Października. Przemiany polityczne w Polsce w 1956 roku

Cele lekcji

Po zakończeniu lekcji uczeń:

- zna pojęcia: puławianie, natolińczycy, „odwilż”, kult jednostki, destalinizacja, Poznański Czerwiec, Polski Październik
- przedstawia przyczyny, przebieg i konsekwencje wydarzeń czerwcowych w Poznaniu
- porównuje i ocenia wydarzenia Poznańskiego Czerwca i powstania na Węgrzech w 1956 roku
- omawia okoliczności i konsekwencje dojścia Gomułki do władzy w 1956 roku
- podaje przykłady braku suwerenności Polski
- potrafi ocenić znaczenie przemian Październikowych

W trakcie lekcji uczeń doskonali umiejętności:

- wykorzystania różnych źródeł informacji
- pracy w grupie
- rozwiązywania problemów w twórczy sposób

Uwagi dotyczące prowadzenia lekcji

Temat będzie realizowany na jednej godzinie lekcyjnej. Uczniowie wcześniej powinni zapoznać się z treścią eseju wprowadzającego S. Jankowiaka *Rok 1956 w Polsce* (zadanie domowe).

Metody

- rozmowa nauczająca
- praca z tekstem źródłowym
- technika metaplanu

Środki dydaktyczne

- esej S. Jankowiaka *Rok 1956 w Polsce* (materiał dla ucznia)
- teksty źródłowe i zdjęcia zamieszczone w pakiecie
- arkusz szarego papieru ze schematem metaplanu
- kartki samoprzylepne
- flamastry

Przebieg lekcji

1. Wprowadzenie.

Wyjaśnij uczniom, czego będą dotyczyły zajęcia i jaki będzie ich przebieg. Następnie przeprowadź krótką rozmowę nauczającą w celu przypomnienia najważniejszych cech systemu stalinowskiego. Dobrym uzupełnieniem wprowadzenia będzie odczytanie i analiza fragmentów *Poematu dla dorosłych* A. Ważyka.

2. Realizacja nowych zagadnień.

- Podziel klasę na kilka grup. Każdy zespół otrzymuje dwie fotografie*: plac Stalina w Poznaniu o godz. 9.00 i o godz. 15.00. Poproś uczniów, aby na podstawie informacji zawartych w eseju S. Jankowiaka wyjaśnili, co wydarzyło się w Poznaniu 28 czerwca 1956 r.
- Przeprowadź rozmowę nauczającą, wyjaśniając konsekwencje wydarzeń poznańskich.
- Uczniowie nadal pracują w grupach. Każdy zespół otrzymuje fotografię wiecu na Placu Defilad 24 października 1956 r. oraz fragment przemówienia W. Gomułki.

Po analizie materiałów uczniowie odpowiadają na pytanie: Jakie obietnice złożył społeczeństwu W. Gomułka? Przedstawiciele zespołów zapisują odpowiedzi na tablicy (odpowiedzi nie mogą się powtarzać).

Następnie poproś uczniów, aby w grupach zastanowili się, dlaczego na wiec poparcia dla Gomułki przyszło tak wielu ludzi? Przedstawiciele zespołów ponownie zapisują odpowiedzi na tablicy.

- Rozdaj uczniom kolejne materiały (fragmenty tekstu P. Machcewicza, *Zmiana czy kontynuacja? Polska przed i po Październiku '56* oraz fragmenty Wystąpienie W. Gomułki na krajowej naradzie aktywu partyjnego 4 listopada 1956 r.). Poproś, aby na podstawie tekstów źródłowych oraz eseju S. Jankowiaka przygotowali się do wypełnienia metaplanu: *Czy nadzieje społeczeństwa związane z powrotem Gomułki do władzy były słuszne możliwe do spełnienia?* Uczniowie swoje propozycje zapisują na kartkach samoprzylepnych.
- Uczniowie rozpoczynają wypełnianie metaplanu od pola „Jak było?”, przyklejając kartki na schemacie rozrysowanym na dużym arkuszu papieru. Następnie uzupełniają pole „Jak powinno być?”. Odpowiedzi powtarzające się należy wyeliminować. Kolejnym etapem jest przyklejenie odpowiedzi na polu „Dlaczego nie było tak, jak być powinno?” i dyskusja nad przyczynami sytuacji, w jakiej doszło do powrotu do władzy Gomułki. W ostatnim polu zostają zapisane, zaakceptowane przez całą klasę, wnioski z dyskusji (powinny one uwzględniać sytuację wewnętrzną i położenie międzynarodowe Polski). Wnioski należy zapisać w postaci równoważników zdań. Plansza metaplanu powinna być widoczna podczas całej dyskusji.
- Nie ingeruj w przebieg tworzenia metaplanu. Ogranicz swoje komentarze do minimum. Podsumowania i ewentualnego uzupełnienia informacji dokonaj po zakończeniu zadania.
- Dokonaj oceny pracy uczniów.

3. Praca domowa.

Uzasadnij lub odrzuć tezę, że Październik 1956 stanowi ważną cezurę w powojennej historii Polski.

*** Fotografie można skserować na foli i wyświetlić lub wykonać kserokopie dla każdej z grup.**

SCHEMAT METAPLANU

PROBLEM

*Czy nadzieje społeczeństwa związane z powrotem Gomułki do władzy
były możliwe do spełnienia?*

JAK BYŁO?

JAK BYĆ POWINNO?

DLACZEGO NIE BYŁO TAK, JAK BYĆ POWINNO?

WNIOSKI

SCENARIUSZ LEKCJI JĘZYKA POLSKIEGO DLA UCZNIÓW SZKOŁY PONADGIMNAZJALNEJ

Temat: Literatura w służbie socjalizmu, czyli o schematyzmie i „zniewoleniu umysłów”

Cele lekcji

Po zakończeniu lekcji uczeń powinien:

- umieć przedstawić założenia socrealizmu
- umieć konfrontować tekst literacki z faktami historycznymi
- umieć analizować i interpretować teksty literackie
- wymienić cechy gatunkowe powieści i wierszy socrealistycznych
- umieć prezentować publicznie wyniki pracy
- znać zasady pracy w grupie

Uwagi dotyczące prowadzenia lekcji

- temat będzie realizowany na dwóch lekcjach (90 minut)
- lekcję należy przeprowadzić w korelacji z lekcją historii dotyczącą tej samej tematyki

Metody

- rozmowa nauczająca
- analiza tekstów literackich
- wywiad
- debata
- tzw. mapa mózgu

Środki dydaktyczne

- fragmenty książki Jacka Trznadla *Hańba domowa*
- fragmenty powieści Tadeusza Konwickiego *Przy budowie*
- poezja Adama Ważyka
- poezja Władysława Broniewskiego
- fragmenty opowiadania Marka Hłaski *Robotnicy*
- szary papier
- flamastry
- foliogram

Przebieg lekcji

1. Zapisz temat na tablicy i przedstaw uczniom cele lekcji.
2. Omów genezę socrealizmu. Odwołaj się do narodzin kierunku w ZSRR na początku lat 30. XX wieku, Wszechzwiązkowego Zjazdu Pisarzy Radzieckich w sierpniu 1934, przemówienia formu-

łującego założenia nowego kierunku, przywołaj definicję nowej sztuki daną przez Stalina – powinna być proletariacka w swej treści, narodowa w formie. Podkreśl, że w praktyce oznaczało to podporządkowanie literatury ideologicznej linii partii bolszewickiej oraz utratę twórczej autonomii pisarzy, którzy stali się „inżynierami dusz ludzkich” (określenie Stalina). Zwróć uwagę na fakt, iż wyjście poza schemat interpretowane było jako akt wrogi wobec jedynie słusznej ideologii. Nawiąż do zjazdu Związku Literatów Polskich, na którym oficjalnie proklamowano socrealizm (Szczecin, styczeń 1949) i czasu trwania kierunku – do 1956 roku, kiedy partia komunistyczna wycofała się z ręcznego sterowania kulturą.

3. Przedstaw na przygotowanym wcześniej foliogramie główne założenia kierunku

- jedność metody twórczej i poglądu na świat
- postawa obiektywistyczna i partyjna
- typowość
- konkretność
- pozytywny bohater
- jedność celów poznawczych i wychowawczych
- aktualność tematyki
- wydźwięk optymistyczny
- swoisty romantyzm czynu
- tzw. akcyjność

4. Podziel klasę na pięć grup, każdej przydziel tekst literacki (zamieszczone na końcu scenariusza). Zadaniem wszystkich grup będzie:

- interpretacja i analiza tekstu
- wskazanie cech typowych dla literatury socrealizmu i w przypadku piątej grupy wyjścia poza schemat
- analiza języka utworów
- określenie sytuacji lirycznej w przypadku wierszy i sposobu wypowiedzi podmiotu lirycznego
- określenie stosunku podmiotu lirycznego lub narratora do opisywanej rzeczywistości
- wskazanie i sfunkcjonalizowanie użytych środków stylistycznych, w tym epitetów emocjonalnych, hiperboli, peryfrazy, gradacji, kontrastu

Grupy pracują nad tekstami 10 minut.

5. Poproś poszczególne grupy o prezentację wyników analizy.

6. Zadaj uczniom pytanie: Jaki obraz literatury socrealizmu wyłania się z zaprezentowanych utworów? Następnie sporządźcie tzw. mapę mózgu. Ma ona na celu uaktywnić wiedzę uczniów, pomóc w sporządzeniu notatki. Hasło wywoławcze na mapie to socrealizm. Poproś uczniów o dopisanie skojarzeń na promieniach. Następnie poproś ich o stworzenie na każdym głównym promieniu promieni podrzędnych i zapisanie na nich skojarzeń bardziej szczegółowych w stosunku do głównych pojęć. Pracę wykonuje się na szarym papierze. Ostateczną wersję uczniowie wpisują do zeszytów.

7. Przedstaw uczniom w formie krótkiego wykładu książkę Jacka Trznadla *Hańba domowa*. Zwróć uwagę na fakt, iż była to książka kontrowersyjna, która dzieliła pisarzy na postaci „czarne” i „białe” – tych, którzy ulegli zniewoleniu i tych, którzy pozostali wierni swoim ideałom. Podkreśl fakt, iż autor skupia się na zadawaniu pytań o socrealizm, aby dociec prawdy o przyczynach tego zjawiska. Przede wszystkim jednak oskarża. Czyni to, co ciekawe, wkładając słowa krytyki w usta samych oskarżonych, którzy po latach chcą przerwać milczenie o tym wstydlivym dla nich okresie. Wspomnij też o formie, w jakiej jest napisana – wywiadzie. Uczniowie otrzymali polecenie, aby w domu przeczytać wskazane fragmenty książki.

8. Rozdaj uczniom, podzielonym na 5 grup, skserowane fragmenty utworu Jacka Trznadla. W ciągu 15 minut mają przygotować się do prezentacji w formie wywiadu. Wskazane jest, aby uczniowie cytowali fragmenty książki. Uczniowie otrzymali polecenie przeczytania książki Jacka Trznadla dwa tygodnie wcześniej.

Tekst dla grupy I

J. Trznadel, *Czarodziejska góra komunizmu*, s. 51–73, [w:] *Hańba domowa*, Świat Książki, Warszawa 1996

Tekst dla grupy II

J. Trznadel, *Pokój i Socjalizm, czyli wygnanie i przemoc*, s. 107–142, op. cit.

Tekst dla grupy III

J. Trznadel, *Czerwony system pogardy*, s. 143–164, op. cit.

Tekst dla grupy IV

J. Trznadel, *Wypluć z siebie wszystko*, s. 275–325, op. cit.

Tekst dla grupy V

J. Trznadel, *Były we mnie jakby dwie osobowości*, s. 356–405, op. cit.

9. Po zakończeniu prezentacji zaproponuj udział w debacie. Podziel klasę na dwie grupy: grupę Za i grupę Przeciw. Uczniowie wybierają w grupach po jednym rzeczniku i jednym sekundancie. Wybrany zostaje też moderator dyskusji. Zaczyna rzecznik grupy Za. Stawia tezę, którą podpira argumentami. Teza może brzmieć: *Hańba domowa* to udział w nowej ideologii, danie wiary kłamstwu i wspomaganie go. Nie można było jej uniknąć. Czas wystąpienia nie może przekroczyć 5 minut. Rzecznik grupy Przeciw stara się obalić tezę, przytaczając argumenty przeciw. Sekundant grupy Za podtrzymuje tezę. Sekundant grupy Przeciw – antytezę. Głos przejmuje publiczność. Każdy uczestnik debaty może zabrać głos tylko raz. Moderator zamyka debatę, prosząc o końcową wypowiedź rzeczników grup Za i Przeciw. Moderator przeprowadza głosowanie wśród publiczności.

10. Praca domowa. Dokonaj analizy i interpretacji wiersza Zbigniewa Herberta *Potęga smaku*. Zwróć uwagę na tytuł utworu.

Tekst dla grupy I

Tadeusz Konwicki *Przy budowie* (fragment)

Pierwszy sekretarz organizacji partyjnej w Centrali przedsiębiorstwa, Nosal, położył na stole ciężkie jak worki cementu dłonie. W pokoju obok klekotała maszyna do pisania.

– Wiecie towarzyszu – mówił sekretarz – ja to mam uświadomienie polityczne, wiem jak do ludzi podejść. Ale człowiek czasu nie ma. Tu pełno roboty. A tam teren ciężki. Element nieuświadomiony.

– Nie wiem, czy dam radę towarzyszu – rzekł Paweł. – Pracowałem dotychczas w aparacie, a tu teraz mam iść na samodzielną robotę.

– Dacie, dacie. Już tam w sekcji Modernizacji Pracy robi jeden człowiek. Młody, bo młody, uświadomienia politycznego dostatecznie nie posiada, ale wy mu przecież pomożecie. Trzeba ludzi zachęcać do współzawodnicstwa pracy, nie możemy być gorsi od innych.

– No, myślę, organizacja partyjna pomoże mi w robocie.

– Otóż to, towarzyszu Czajkowski. Partia nie pracuje tam jeszcze jak należy. I ja spodziewam się, że wy, towarzyszu, pomożecie w robocie partyjnej. Trzeba zorganizować szkolenie partyjne, wiecie, uświadomienie polityczne. Ja stary murarz, wiem najlepiej, jakie to konieczne...

Na zakończenie inżynier Czapor powiedział:

– Towarzysze, idzie wiosna, na budowę przyjdą nowi ludzie. Przyjmiemy ich już jako otwarty, mocny, świadomy swoich zadań kolektyw. Przyjmiemy i nie damy się rozproszyć. Wręcz przeciwnie, umocnimy się jeszcze bardziej, prowadząc walkę o nowego człowieka. Bowiem Plan Sześcioletni, jak wielka powódź, będzie ogarniał coraz większe tereny, całą Polskę, zewsząd wyciągnie każdego obywatela i uniesie ze sobą. Z tych sześciu lat wyjdzie nowy, piękny człowiek.

Tekst dla grupy II

Władysław Broniewski *Byt określa świadomość*

Smutna to była świadomość:
hałdy, hałdy, osada...
Proletariusz? – to przecie wiadomo:
ten, co nic nie posiada.

Co mi tam opowiadać,
co było, a czego nie będzie!
Chcę rozpowiedzieć radość
wszędzie.

Wydobyliśmy tyle a tyle
ponad normę. Wiadomo.
Niech dzieci spytają: „Ile
chleba z masłem przybyło do domu?”

Niech żona spyta: „Dlaczego
niezmęczony i taki radosny?”
Mąż odpowie: „Bom robił dla swego,
dla socjalizmu, dla wiosny.

Robiłem z rozmysłem, honornie,
kilo walił jak sto tysięcy,
325 ponad normę,
a będzie jeszcze więcej!”

Jeszcze czarne pod kopalniami
hałdy i widma domostw.
Przyszłość przed nami!
Byt określa świadomość!

Tekst dla grupy III

Adam Ważyk *Piosenka o Coca-Cola*

Dobrze wam było pić Coca-Cola.
Ssaliście naszą cukrową trzcinę,
Zjadali nasze ryżowe pola,
Zuliście kauczuk, złoto, platynę,
Dobrze wam było pić Coca-Cola.

My, co z bagnistych piliśmy studzien,
Dzisiaj pijemy wodę nadziei,
Męstwo, którego źródło jest w ludzie,
Pijemy wodę w górach Korei,
My, co z bagnistych piliśmy studzien.

Po Coca-Cola błogo, różowo
Za parę centów amerykańskich
Śniliście naszą śmierć atomową,
Pięć kontynentów amerykańskich.
Po Coca-Cola błogo, różowo!

My, co pijemy wodę nadziei,
Wiemy, gdzie sięga dziś nasza wola:
Wyszliście z Chin, wyjedziecie z Korei,
My wam przerwiemy sen Coca-Cola,
My, co pijemy wodę nadziei.

Tekst dla grupy IV

Adam Ważyk *Rzeka*

Mądrość Stalina,
rzeka szeroka,
w ciężkich turbinach
przetacza wody,
płynąc wysiewa
pszenicę w tundrach
zalesia stepy,
stawia ogrody.

W gmachu imperium
strop się ugina:
pękła kolumna.
Wstępuje z głębin
mądrość Stalina,
rzeka podskórna.

Góry wysokie
w kraju poety
Mao Tse-Tunga –
zgryzła opokę,
panów zwałała
i nawodniła
biedniackie grunta.

Ludzie zbudzeni
na swojej ziemi
łamią się chlebem,
dziela pokojem.

Ty ich opływasz,
rzeko rozumna,
ty wiejesz zdrowiem,
wiatrem urody;
przebijasz góry,
rzeko podskórna,
łączysz narody.

Tekst dla grupy V

Marek Hłasko *Robotnicy* (fragment)

Budowaliśmy most. Budowaliśmy go nie z pieśnią na ustach, nie z ochotą; choć wiedzieliśmy, że pracować trzeba i że piękną rzeczą w życiu człowieka jest praca. Ten most budowaliśmy nienawiścią, rozpaczą, chęcią ucieczki z tej równiny, która jak polip wyssała nasze serca i nasze dusze; marzyliśmy o jednej rzeczy: aby nigdy już nie powstała tu nasza noga. Dobieraliśmy ohydne przekleństwa; przestawaliśmy mówić – porozumiewaliśmy się kłótwami...

Most obwieszono transparentami; dziatwa szkolna, którą przywieziono w trzech ciężarówkach, śpiewała pieśni masowe; wygłaszano mowy, przecięto wstęgę, maszynista rzucił z parowozu pęk kwiatów, a orkiestra wojskowa, także sprowadzona na ciężarówkach, po raz dziesiąty grała tego samego marsza; operator kroniki filmowej szalał z kamerą, czepiając

się jak pająk poręczy mostu. Młody człowiek z radia mówił do mikrofonu:

– Widzimy twarze budowniczych tego mostu. Są pełne wielkiej dumy i radości. Widzimy przodowników pracy i młodzież, która wychowała się na budowie tego mostu. Masa kwiatów! To wspaniały dzień dla wszystkich budowniczych tego mostu! Widzimy twarz towarzysza Kazimierza Rogalskiego, sekretarza organizacji zakładowej. To twarz człowieka, który jest dumny i szczęśliwy ze spełnionego obowiązku. To na pewno najszcześniejszy dzień w życiu tego człowieka.

Wtedy stała się rzecz nieoczekiwana. Kazimierz podbiegł do spikera, wyrwał mu mikrofon z ręki i podniósłszy go na wysokość swej wykrzywionej wściekłością twarzy, ryknął:

– Gówno!

WYBRANE ŹRÓDŁA*

Nr 1

Józef Stalin

[Hasło z: *Kalendarz młodzieżowy 1953*, Warszawa 1953]

[...] On poprowadził naród do ogromnych bitew w przemyśle i rolnictwie, które przeobraziły gruntownie cały kraj. Na miejscu dawnego, zacofanego przemysłu wrósł z pracy wolnych ludzi ogromny, nowoczesny przemysł nie mający sobie równego w świecie. Pod jego kierownictwem wieś radziecka w ciągu kilku lat przebyła drogę od biedy i zacofania do najwspanialszej i najnowocześniejszej na świecie gospodarki kolektywnej, zmechanizowanej, bogatej i opartej o naukowe metody pracy.

On poprowadził naród radziecki na drogę zwycięstw nad przyrodą, nauczył ludzi radzieckich przeobrażać pustynie w urodzajne pola, odwracać bieg rzek, tworzyć nowe morza i zmieniać siłę wód w ogrom energii elektrycznej, służącej szczęściu i dobrobytowi człowieka. On nauczył ludzi przenosić góry i opanowywać lodowe pustynie, zmieniać klimat i tworzyć nowe gatunki roślin. [...]

Wszyscy wyzyskiwani i ciemiężeni na naszej planecie, wszyscy noszący jarzmo kapitalizmu, zwrócili z miłością i nadzieją oczy tam, gdzie mieszka i pracuje człowiek kierujący pierwszym na świecie państwem wolnych ludzi – na Kreml, na jego okna, w których długo w nocy płoną światła. Całą nadzieję na lepsze życie, na utrzymanie pokoju połączyli prości ludzie na świecie na zawsze z jego imieniem. [...]

Ludzie wszystkich ras, mówiący innymi językami, jednakowo wymawiają słowo „Stalin”. I we wszystkich językach świata słowo to ma to samo znaczenie: znaczy „Wolność”, znaczy „Pokój”, znaczy „Życie”. [...]

Wszystkie narody uważają dziś Stalina za swego przyjaciela, wszystkie narody mówią „Z nami jest Stalin!” I to jest prawda. Jego książki, jego słowa, jego praca codzienna niosą pomoc nieomylną i pewną, wszędzie i dla wszystkich, którym jest potrzebna. Jego uśmiech – spokojny, taki dobry, mądry i życzliwy – przypomina w każdej chwili, że On czuwa, że kieruje, że rozumie wszystkie ludzkie troski i radości – On, który całe życie budował i tworzył ludzkie szczęście. On przywódca międzynarodowego ruchu robotniczego, wódz, który nigdy nie zawiódł. [...]

21 grudnia każdego roku na całym świecie jest święto – urodziny największego człowieka, dumy całej ludzkości, ojca wszystkich prostych ludzi, człowieka, który dał imię najwspanialszej epoce w historii świata. Urodziny Stalina.

1. Jaki to rodzaj źródła historycznego?
2. Do kogo był adresowany ten tekst?
3. W jaki sposób została przedstawiona osoba Stalina? (Wskaż w tekście określenia świadczące o deifikacji Stalina.)
4. Na czym polega propagandowy charakter tego tekstu?

* Zachowano numerację źródeł z zestawu znajdującego się na płycie CD dołączonej do publikacji.

Nr 2

Fragment pamiętnika budowniczego Nowej Huty

[*Pamiętniki młodzieży robotniczej. Robotnicze pokolenia, Warszawa 1980*]

[...] W 1949 r. ogłoszono wielki zaciąg do budowy Nowej Huty. Zgłosiłem się jako jeden z pierwszych. Wyjechaliśmy oboje z żoną. [...] Byliśmy małżeństwem, ale żona mieszkała w hotelu robotniczym osobno, a ja osobno. Zaciągnąłem się do pracy w Krakowskim Przedsiębiorstwie Robót Drogowych, żona zaś pracowała w hotelach robotniczych.

Wytyczaliśmy drogi dojazdowe do przyszłego kombinatu i osiedla mieszkaniowego. Ludność miejscowa wystąpiła wrogo przeciwko nam. Uważali, że my jesteśmy nieszczęściem dla nich, ponieważ zabierano im pola, na których miała stanąć wielka budowa socjalizmu. [...]

Mieszkałem w hotelu robotniczym w Czyżynach koło wytwórni papierosów. Można tu było spotkać ludzi z różnych stron Polski. [...] Przyjeżdżali na budowę tacy, którzy chcieli pracować, ale było mnóstwo niebieskich ptaków. W hotelach robotniczych odbywały się pijatyki, na porządku dziennym były kradzieże. Często zgłaszali się tacy, którzy brali ubranie robocze i zaliczkę, a pracy nie podejmowali [...]

Wysłano mnie na kurs brygadzystów, który ukończyłem z wynikiem bardzo dobrym. Budowaliśmy dojazdy do przyszłego kombinatu. Chodziłem często po pracy oglądać bloki, które budowano w szalonym tempie. [...]

Żona otrzymała u siebie w pracy talon na radio. Był to aparat marki „Pionier”. W tym okresie było to wielkie osiągnięcie otrzymać talon na radio lub zegarek. Żona należała do amatorskiego zespołu artystycznego, występowała często w różnych zakładach pracy, a także dla budowniczych Nowej Huty.

Pamiętam słynne brygady murarskie, które wykonywały 520% normy. Układano o tych ludziach piosenki, byliśmy wszyscy dumni z ich osiągnięć.

W niedzielę wyjeżdżaliśmy na wycieczki [...]. Jeździliśmy wozami ciężarowymi przystosowanymi do przewozu pracowników; przecież autokary takie jak dziś, to wówczas marzenie. Był to okres wielkiego planu sześcioletniego. Uczestniczyliśmy w jego realizacji. Oczywiście było wtedy wiele nieporozumień i niedociągnięć, ale mimo to duma rozpiekała nasze serca, kiedy patrzyliśmy na wielkie sukcesy. Na moich oczach powstawało wielkie miasto, a ja byłem jednym z jego budowniczych.

Należałem do ZMP. Chciałem się uczyć. Pamiętam, jak mi mówiono: „Kolego, trochę później, bo teraz mamy wielkie zadania do wykonania”. Rzeczywiście, pracowałem po 12–14 godzin dziennie. Oprócz tego narady, zebrania, ale byłem młody, nie czułem zmęczenia. [...]

Obiekty oddawaliśmy przed terminem, otrzymywaliśmy premie, pisano o naszych osiągnięciach w gazetach. Myśmy byli z tego dumni. Wreszcie w 1952 r. otrzymaliśmy mieszkanie. Przydział otrzymała żona na dwa pokoje z kuchnią. Wielka to była radość, wreszcie własny dach nad głową. No, ale i związane z tym wydatki. Przecież trzeba było jakoś umeblować mieszkanie, a nic nie mieliśmy. Pieniądzy też nie mieliśmy wiele. [...] Mieszkanie, które dostaliśmy, było dawnym hotelem robotniczym, trzeba było wymalować, bo było brudne. [...]

Październik roku 1956 wstrząsnął całą klasą robotniczą. W Krakowie przeszedł dość burzliwie. Pamiętam zebrania i wiece w kombinacie. Spotkanie posła Drobnera z budowniczymi kombinatu. Przyjazd Cyrankiewicza do Krakowa. Wówczas pewni ludzie, którzy mieli wielkie zasługi w tworzeniu zrębów socjalizmu zostali zwyczajnie skrzywdzeni. Zdarzały się przez pewien czas przypadki „wywożenia na taczkach”. Wysyłano delegacje do Warszawy, dochodzono spraw robotniczych, które przez pewien czas były zaniedbywane. W kombinacie powołano komitet robotniczy, w którego składzie znalazłem się i ja. Dwa razy byłem w delegacji, która wysłana została do Warszawy. Przyjął nas towarzysz Jaroszewicz, postulaty zostały załatwione pozytywnie. [...]

Nr 3

Memoriał Episkopatu do premiera PRL Bolesława Bieruta z dnia 8 maja 1953 r.

[cyt. za: A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i mąż stanu*. Paryż, 1982, s. 111]

[...] gdyby postawiono nas wobec alternatywy: albo podanie jurysdykcji kościelnej jako narzędzia władzy świeckiej, albo osobista ofiara, wahać się nie będziemy. Pójdziemy za głosem naszego apostołskiego powołania i kapłańskiego sumienia, idąc z wewnętrznym pokojem i świadomością, że do prześladowania nie daliśmy najmniejszego powodu, że cierpienie staje się naszym udziałem nie za co innego, lecz tylko za sprawy Chrystusa i Chrystusowego Kościoła. Rzeczy Bożych na ołtarzach Cezara składać nam nie wolno. Non possumus*. [...]

* Nie możemy [przyp. red.].

1. Jak rozumiesz określenie „rzeczy Boże”?
2. W jaki sposób biskupi uzasadniają swoje stanowisko?
3. Na podstawie wiedzy pozaźródłowej wyjaśnij przyczyny wydania memoriału.

Józef Światło o aresztowaniu Prymasa Wyszyńskiego

[*Za kulisami bezpieki i partii. Józef Światło ujawnia tajniki partii, reżymu i aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 1989, s. 69]

[...] Wszystkie decyzje w sprawie polityki kościelnej w Polsce zapadały w Moskwie. Po instrukcje do Moskwy jeździ zawsze Bierut, a wraz z nim Franciszek Mazur, bo do jego kompetencji w Biurze Politycznym należy walka z religią i kościołem. Do dyspozycji swojej ma on dwa instrumenty: Urząd ds. Wyznań, którego szefem jest b. ambasador reżimowy w Berlinie Wschodnim Izydorzycyk i Departament XI w безпеce. Urząd ds. Wyznań pełni rolę zewnętrzną. Podstawowym instrumentem terroru politycznego i fizycznego wobec duchowieństwa jest XI Departament bezpieki, na którego czele stoi oficer sowiecki, płk. Więckowski, Białorusin z pochodzenia, wychowanek szkoły wywiadowczej NKWD, spadochroniarz zrzucony do Polski w czasie wojny przez wywiad sowiecki.

Ten aparat przygotował akt oskarżenia przeciw biskupowi Kaczmarkowi i, po jego zatwierdzeniu przez Moskwę, wytoczył biskupowi kieleckiemu proces pokazowy. Departament XI również przeprowadził aresztowanie Prymasa Polski, księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Jak wszystkie decyzje w sprawie polityki kościelnej w Polsce, tak i decyzja aresztowania Prymasa Polski zapadła w Moskwie. Bierut i Franciszek Mazur pojechali, za życia Stalina jeszcze, do Moskwy po instrukcje. W rozmowie ze Stalinem, Bierut nalegał na natychmiastowe aresztowanie kardynała. I tutaj – nie kto inny, a Stalin, powstrzymał te służalcze zapędy, pohamował tow. Bieruta i powiedział, że czas jeszcze na to nie nadszedł. Ale przy tym dodał: „A wot byłoby haraszo imiet’ w Polsce swajewo Primasa”. Ta uwaga na marginesie, była dla Bieruta instrukcją obowiązującą, z tym tylko, że Stalin nie udzielił jeszcze zezwolenia na aresztowanie natychmiastowe. Dlatego też zapewne, Prymas Polski aresztowany został dopiero po śmierci Stalina 26 IX 1953 r. Sprawą kardynała interesował się żywo Radkiewicz i osobiście czuwał nad jej rozpracowaniem.

Samą operację przeprowadził XI Departament Min. Bezpieczeństwa. Szef departamentu, sowiecki płk. Więckowski i jego zastępca Demiok osobiście aresztowali kardynała Wyszyńskiego w pałacu arcybiskupa w Warszawie. Wiceminister Romkowski opowiadał mi o pełnym godności i spokoju zachowaniu Prymasa, i o tym, że wywarło ono na agentach bezpieki ogromne wrażenie. Po aresztowaniu zdecydowano, że Prymasa trzeba będzie przenosić z klasztoru do klasztoru, zanim wybierze się dla niego miejsce dłuższego pobytu i więzienia. Transportem zajmował się osobiście i organizował ubezpieczenie w czasie podróży wicedyrektor XI Departamentu, Demiok. Ostatecznie reżim osadza Prymasa Polski w przebudowanym na więzienie klasztorze, w pobliżu Lidzbarka, w woj. olsztyńskim. I tam kardynał Wyszyński przebywał w chwili mego wyjazdu z Polski w grudniu 1953 r.

1. W jakich okolicznościach zapadła decyzja o aresztowaniu Prymasa?
2. Jakie cele chciała osiągnąć władza, aresztując Prymasa?
3. Kim był autor relacji? Oceń wiarygodność przekazanych przez niego informacji.
4. Jakie znaczenie dla społeczeństwa miały audycje nadawane przez Radio Wolna Europa?

Relacja Stanisława Matyi, uczestnika wydarzeń czerwcowych w Poznaniu

[*Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, Poznań 1990, ss. 231–233]

[...] Pochód skierował się koło W-2 w stronę głównej bramy. Przed elektrownią stanęliśmy i postanowiliśmy zaczekać na resztę załóg zakładów. Do elektrowni nie chciano wpuścić do nas człowieka, aby dawał syreną zakładów znak o rozpoczęciu protestacji. Nie mówiono wtedy strajk – tylko protestacja. Ponieważ gość od syreny zamknął się w środku, jeden z nas po barkach innych wszedł do elektrowni i rozprawiwszy się z opornym elektrykiem, dał buczkiem znak rozpoczęcia protestacji.

Na ten znak portierzy sami otworzyli główną bramę i fala robotników wyległa na ulicę. Unieruchomiono stojący tam tramwaj. Od samego początku ludzie przeżywali te chwile jako dramat. Człowiek wdziewał szybko marynarkę krzyżując: „Ja idę też!” Samorzutnie dołączali ludzie pojedynczy i załogi małych zakładów. Byliśmy umówienie z ZNTK, dlatego pochód z Rynku Wildeckiego skierował się ulicami Przemysłową i Robotniczą. Pochód czekał na ulicy, czołówka weszła przez otwarte bramy. Była tam właśnie masówka.

Skoro ludzie zobaczyli nas, od razu grupkami przyłączyli się do nas, a mówcę, który akurat przemawiał, zdjęto z mównicy. Wtedy ruszyła reszta. Umówiliśmy się, że spotkamy się z tramwajarzami, skręciliśmy więc w ul. Rokossowskiego (dzisiaj Głogowska). Zdarzył się tam mały incydent. W czołówce pochodu razem ze starszyzną szli młodzi ludzie, którzy chcieli wtargnąć na teren Targów. Zagroiliśmy im drogę, bo nie był to cel naszego marszu. Doszliśmy do ul. Zwierzynieckiej i tam widziałem, że dyrektor w jasnym ubraniu w zajezdni na Gajowej wstrzymał wychodzących tramwajarzy. Ci wsadzili go do kanału i wylali na niego beczkę zużytej oliwy. Poszliśmy razem do ul. Kraszewskiego, gdzie w okolicach Zakładów Odzieżowych Komuny Paryskiej robotnice krzychały, że je pozamykano i nie mogą wyjść. Rozwścieczyło to jeszcze tłum, który skandował: „My chcemy chleba”, „My chcemy wolności”, „My chcemy religii”. Wyważono bramę zakładów i wtedy pootwierano też wszystkie hale i robotnice poszły z nami. Złapano sekretarza partii tych zakładów i jeden z młodzieńców włożył mu kosz z papierami na głowę. Zareagowaliśmy, że ma tego zaniechać, bo to też człowiek. [...]

Dochodząc do samego Zamku, tłum stanął równo z ul. Stalingradzką. Wszystko odbywało się w takim porządku, że nawet trawy nie deptano. Wtem od strony Kaponiery zauważyliśmy nadjeżdżające auta milicyjne. Ludzie nie wiedzieli, o co chodzi, ruszyli gromadką ku samochodom i zatrzymali je. Poproszono milicjantów o zejście z wozów, co też uczynili. Wszystko odbywało się grzecznie, wśród okrzyków: „Milicja z nami”, „Milicja z narodem”. Z opon samochodowych wypuszczono powietrze.

Pod Zamkiem w dalszym ciągu domagano się wyjścia przedstawicieli władzy, wszystko wśród śpiewów patriotycznych i religijnych. W pewnej chwili jakiś człowiek wszedł na samochód milicyjny i zaczął przemawiać wyuczonym językiem partii. Nagłośnienia nie było, stąd i słyszalność mówcy mała. Miał to być Kraśko, pracownik Komitetu Wojewódzkiego, ale mało kto go znał, był to dla nas obcy człowiek. Widać było, że był odważny, i widać było, że wierzy jeszcze w to, w co my już nie wierzyliśmy. Zszedł.

Nadal śpiewano pieśni patriotyczne i religijne. W tych ludziach, którzy tam byli, widać było z jednej strony radość, z drugiej przygnębienie. Ludzie śpiewali pełną piersią. Było tam według mojej oceny około 200 tysięcy ludzi, ale łączyła tych ludzi prawdziwa solidarność i samorzutna dyscyplina. Ludzie, przeważnie młodzież, po półtorej godzinie bezskutecznego czekania na przedstawicieli władz, poszli szukać ich na Zamku. Ale nie znaleziono nikogo. Na dowód tego, że władzy nie ma, wywieszono na Zamku białą flagę. [...]

Po niecałych 20 minutach padły pierwsze strzały. To było koło godz. 11. Jak na ironię widzę, że samochód – chyba rządowy – przelatuje przed nami na Ławicę. Nie widziałem, aby od manifestantów na placu oderwała się jakaś grupa ludzi, aby iść na ul. Kochanowskiego. Nie jest to jednak wykluczone, bo nie ogarniałem wzrokiem całego tłumu. Widziałem natomiast, że duża część manifestantów razem z radiowozem, na którym zatknięto flagę, ruszyła do więzienia na Młyńską, „aby uwolnić naszych ojców i braci”. Na Komitecie Wojewódzkim zawieszono tablicę „Dom do wynajęcia”. „Chleba”. „Wolności”. Uświadomiłem sobie, że z zamierzonych i oczekiwanych rozwiązań już nic nie będzie. Uczestnicy manifestacji stali się żywiołem na dziko. Krzyczano. Śpiewano. Ludzie byli bardzo podnieceni. Uznałem, że moja rola jako delegata i w pewnym sensie przywódcy tłumu skończyła się.

Udałem się na ul. Kochanowskiego. Doszedłem do mostu Teatralnego. Z narożnika Roosevelta i Dąbrowskiego widziałem tłum przy stacji zagłuszającej, którą zdemolowano. Na Dąbrowskiego widziałem, jak przewracano tramwaj. Po chwili przyjechały dwa lub trzy czołgi. Wojsko samo wysiadało. Widziałem, jak grupa cywilów obsadziła pierwszy czołg i ruszyła Dąbrowskiego. [...]

Z piątku na sobotę nad ranem mocno ujadał pies. Przyszli po mnie. Przeprowadzono rewizję, zabrano mi wszystkie papierosy i pamiętki, których nigdy nie odzyskałem. Kiedy mnie wyprowadzono, po prostu oniemiałem. W bramie stał samochód pancerny. Taki sam stał naprzeciw na polu. Na drodze stał samochód ciężarowy ze sterzącym karabinem naczelnym na bramę. [...]

1. Jakie cele chcieli osiągnąć robotnicy?
2. Scharakteryzuj zachowanie uczestników demonstracji. Dlaczego doszło do radykalizacji postawy demonstrantów?
3. Kim był autor relacji? Oceń jej wiarygodność.

Przemówienie radiowe Józefa Cyrankiewicza z 29 czerwca 1956 r. na temat wydarzeń poznańskich

[„Trybuna Ludu” nr 181 z 30 VI 1956 r.]

Obywatele, mieszkańcy Poznania, robotnicy, inteligenci, młodzieży!

Mówię do Was z głębokim bólem, bo to nasze piękne, znane ze swej pracowitości, z patriotyzmu i z zamiłowania do porządku miasto, stało się terenem zbrodniczej prowokacji i krwawych zająć, które wstrząsnęły sumieniem każdego uczciwego poznaniaka, każdego Polaka, i które społeczeństwo z całych swoich sił stanowczo potępia.

Mówimy ze sobą szczerze i wcale nie trzeba ukrywać faktu, że zbrodniczy prowokatorzy wykorzystali istniejące bezsprzecznie bolączki i niezadowolenie w niektórych zakładach pracy z powodu trudności ekonomicznych i rozmaitych dokuczliwych nieraz bolączek. Jeżeli chodzi o bolączki ujawnione w szeregu zakładów pracy w Poznaniu, które w dużym stopniu wywołane zostały błędami i nieprawidłowym stosowaniem obowiązujących przepisów, to rzecz jasna, błędy te muszą być i będą natychmiast poprawione, zwłaszcza, że decyzja o poprawieniu tych błędów zapadła ze strony rządu i partii, jeszcze kilka dni temu, wówczas, gdy delegacje robotników przyjęte zostały przez przedstawicieli rządu i słuszne ich postulaty zostały załatwione pozytywnie.

Nie przeszkodziło to prowokatorom w zorganizowaniu w czwartek demonstracji, którą od dawna przygotowywali także przy pomocy przyjezdnych organizatorów.

Na Poznaniu skupiła się cała uwaga ośrodków imperialistycznych, albowiem chodziło o to, aby Poznań, miasto Międzynarodowych Targów i w okresie Targów, uczynić terenem zamieszek. Chyba nie ma nikogo naiwnego, aby tego nie wiedział. W takich rzeczach nie ma przypadków. Wróg starał się wykorzystać niezadowolenie części robotników i pracowników Poznania [...]

[...] zamierzenia wichrzycieli spaliły na panewce w momencie, gdy zostało to rozeznane przez olbrzymią większość klasy robotniczej, która odcięła się i odstąpiła od następnej fazy demonstracji, od ponurych popisów agentów i prowokatorów występujących z bronią w rękę i atakujących gmachy publiczne.

[...] Krew przelana w Poznaniu obciążyla wrogie Polsce ośrodki imperialistyczne i reakcyjne podziemie, które są bezpośrednimi sprawcami zająć. Krwawe zajścia w Poznaniu nie powstrzymają jednak ani nie osłabiają wysiłku partii i rządu...

[...] Każdy prowokator czy szaleniec, który odważy się podnieść rękę przeciw władzy ludowej, niech będzie pewny, że mu tę rękę władza ludowa odrąbie w interesie klasy robotniczej, w interesie chłopstwa pracującego i inteligencji, w interesie walki o podnoszenie stopy życiowej ludności, w interesie dalszej demokratyzacji naszego życia, w interesie naszej Ojczyzny. [...]

1. Jakie, zdaniem Cyrankiewicza, były przyczyny wydarzeń w Poznaniu?
2. Kogo Cyrankiewicz uważa za sprawcę wydarzeń poznańskich?
3. Porównaj treść przemówienia z tekstem nr 9 i sformułuj wnioski.

Nr 13

Liczba aresztowanych i stan śledztwa do 8 VII 1956 r.

[AMSW, sygn. 817. Raport UB, s. 95–97, cyt. za: S. Jankowiak, E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 w dokumentach*, Poznań 1995, s. 145–146]

Dnia 28 VI 1956 r. w godzinach wieczornych przystąpiono do organizowania „punktu filtracyjnego” na terenie lotniska Ławica. Mimo bardzo prymitywnych warunków i możliwości już około godz. 24-ej przygotowano 6 pomieszczeń na około 350 ludzi oraz kilkanaście pomieszczeń dla pracowników śledczych, prokuratorów, działu ewidencji, działu depozytów itp.

Pierwszych zatrzymanych dostarczono tam o godz. 3-ej dnia 29 VI 1956 r. Zatrzymanych dostarczyły jednostki MO, wojska oraz funkcjonariusze bezpieczeństwa publicznego.

W pierwszych dniach przez punkt filtracyjny przeszło około 450 zatrzymanych, z czego 196 osób zostało zwolnionych, pozostali zaś przekazani po wstępnym udokumentowaniu spraw do więzień w Poznaniu i Rawiczu. Ten punkt filtracyjny został w dniu 3 VII 1956 r. zlikwidowany. Obecnie wszyscy aresztowani znajdują się w Poznaniu.

Stan aresztowanych na dzień 8 VII 1956 r. przedstawia się następująco:

Ogółem do tego dnia zatrzymano 658 osób (niezależnie od tego organa MO zatrzymały 88 osób). Z tego przekazano do Prokuratury (jako podejrzanych o dokonanie przestępstw nie leżących w kompetencji organów bezpieczeństwa publicznego) – 98 osób. Do Sądu dla Nieletnich przekazano 11 osób. Wypuszczono, celem odpowiadania z wolnej stopy – 48 osób. Zwolniono z braku dowodów winy – 316 osób. Pozostało do dyspozycji organów bezpieczeństwa publicznego aresztowanych 185 osób.

Ilość zatrzymanych według wieku:

do lat 17	–
17–21	– 107 osób
22 do 25	– 28 osób
26 do 35	– 33 osoby
ponad 35	– 17 osób
Razem	– 185 osób

[...]

Nr 21

Mieczysław Jastrun *Epoka*

[*Gorący popiół*, Warszawa 1956, PIW]

Z jednego okna widziałem
Budowę garaży Urzędu Bezpieczeństwa
Budowali je przez dwa lata
Opasani drutami kolczastymi,
Strzeżeni przez wysokie obozowe wieże
Więżniowie.
Wstawali o świcie na ryk syreny,
Niechętni, ospali,
W szarych aresztanckich ubiorach,
Budowli strop stalowej hali
Dla mechanicznych zwierząt.
Czasem ktoś z nich próbował uciekać.
Wtedy słyhać było blisko, blisko
Suchy trzask karabinowych wystrzałów.
Z drugiego okna widziałem,
Jak rosła inna budowa.
Wolni murarze
Wznosili mur,
Nie wiadomo:
Mur szpitala wariatów czy Martwego Domu.
Powiedziałeś mi:
„Jak uczynisz, jak chcą,
Znajdziesz się tu.
Jeśli sprzeciwisz się
Znajdziesz się tam”.

1. Jaki to rodzaj źródła historycznego?
2. Jaką alternatywę życiową dostrzega poeta?
3. Jak poeta ocenia „wolną” rzeczywistość?

Nr 23

Władysław Broniewski *Słowo o Stalinie*

[*Kalendarz młodzieżowy 1953*, Warszawa 1953, s. 315]

[...]

Szóstej części przygląda się świat.

Bitwa.

Tam – bezrobocie, strajki, głód.

Tu – praca, natchniony traktor.

Tworzy historię zwycięski lud.

Chwała faktom!

Któż, jak On, przez dziesiątki lat

Wiódł ludzkość na krańce dziejów?

Jego imię – walczący świat:

nadzieja.

[...]

Pędzi pociąg historii,

błyska stulecie – semafor.

Rewolucji nie trzeba glorii,

nie trzeba szumnych metafor.

Potrzebny jest maszynista,

którym jest ON:

towarzysz, wódz, komunista –

Stalin – słowo, jak dzwon!

Któż, jak On, przez dziesiątki lat

na dziobie okrętu wytrwał?

1. Wyjaśnij, co oznaczają użyte przez autora określenia: „tam” i „tu”.
2. Kim, dla autora, jest Stalin?
3. Na czym polega propagandowa wymowa utworu?

Kazimiera Iłakowiczówna *Rozstrzelano moje serce*

Chciałam o kulturze napisać
naprawdę inteligentnie,
lecz kule zaczęły świstać
i szyby dygotać i pękać.
„Pochyliłam się” – jak każe przepis
nad dziejami dwudziestolecia,
ale z pióra kleks czerwony zleciał
i kartki ktoś krwią pozlepiał.

Rym się na gromadę zwłóknął;
jest go dosyć... Tyle pokoleń...
Lecz zbryzgano mózgiem bruk
i bruk się wzdyma powoli.
Myśleć zaczął, choć ledwo się dźwiga
i do zapytań ośmiela –
– „Czemu zawsze rządzi inteligent,
a do robotników się strzela?”

Niemy dotąd warknął koci łeb,
splunęła granitowa kostka:
„Znowuśmy się dali wziąć na lep,
położono nas – jak zawsze – mostem”.
A ja na tym moście jak kiep
do essayu oczy przysłaniam,
krew nie płynie już, już tylko skrzep...
Rozstrzelano moje serce w Poznaniu.

O kulturze... Próba wzniosłych syntez,
artystycznych intuicji zgranie...
Ja nie mogę... Ani kwarty, ani kwinty.
Rozstrzelano moje serce w Poznaniu.

Ni gorące ono, ni zimne.
Szkoda kul. Szkoda leków na nie.
Moje serce – wszak to tylko rymy
Rozstrzelano moje serce w Poznaniu.

Poznań, 4 lipca 1956 roku

1. Do jakiego wydarzenia nawiązuje autorka?
2. Jak rozumiesz tytuł utworu?
3. Oceń wartość tego utworu jako źródła historycznego.

Nr 4a

E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*

Poznań 2001, s. 302

Poznański Czerwiec był pierwszym buntem robotników i społeczeństwa dużego miasta w PRL, po którym przyszły następne bunty: Grudzień 1970 na Wybrzeżu, Czerwiec 1976 w Radomiu i Ursusie, Sierpień 1980 i NSZZ „Solidarność”. Był jedynym zbrojnym wystąpieniem robotników i społeczeństwa przeciw socjalizmowi, podczas, gdy następne miały na celu dążenie do naprawy polskiego socjalizmu. Nie wystąpiła w nich już taka jak w Poznaniu nienawiść do UB ani walka demonstrantów z jego funkcjonariuszami i z wojskiem. Poznański bunt był pierwszym ogniwem procesu historycznego, który przez Grudzień, Czerwiec i Sierpień doprowadził do Okrągłego Stołu – do pokojowego zwycięstwa demokracji, upadku PRL i powstania III Rzeczypospolitej.

WYBRANA BIBLIOGRAFIA

- A. DUDEK, T. MARSZAŁKOWSKI, *Walki uliczne w PRL. 1956–1989*, Kraków 1999
- Dzieje PRL. Multimedialna historia Polski w latach 1944–1997*, pod red. A. Garlickiego i A. Paczkowskiego, wyd. II poprawione i uzupełnione, Warszawa 2000
- A. FRISZKE, *Opozycja polityczna w PRL 1945–1980*, Londyn 1994
- S. JANKOWIAK, *Wielkopolska w okresie stalinizmu (1948–1956)*, Poznań 1995
- S. JANKOWIAK, E. MAKOWSKI, *Poznański Czerwiec 1956 w dokumentach*, Poznań 1995
- S. JANKOWIAK, P. MACHCEWICZ, A. ROGULSKA, *Zranione miasto. Poznań w czerwcu 1956 roku*, Poznań – Warszawa 2003
- P. MACHCEWICZ, *Polski rok 1956*, Warszawa 1993
- P. MACHCEWICZ, *Zmiana czy kontynuacja? Polska przed i po Październiku '56, [w:] PRL. Trwanie i zmiana*, pod red. M. Stoli i M. Zaremby, Warszawa 2003
- E. MAKOWSKI, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2001
- E. J. NALEPA, *Pacyfikacja zbuntowanego miasta. Wojsko Polskie w czerwcu 1956 r. w Poznaniu w świetle dokumentów wojskowych*, Warszawa 1992
- Poznański Czerwiec 1956*, Konferencje IPN, pod red. S. Jankowiaka i A. Rogulskiej, Warszawa 2002
- Poznański Czerwiec 1956*, pod red. J. Maciejewskiego i Z. Trojanowiczowej, wyd. I – Poznań 1981; wyd. II poprawione i rozszerzone – 1990
- Poznański Czerwiec w świadomości i historii*, praca zbiorowa, Poznań 1996
- Przełomowy rok 1956. Poznański Czerwiec, Polski Październik, Budapeszt*. Materiały międzynarodowej konferencji naukowej, Poznań, 26–27 czerwca 1996 roku, pod red. E. Makowskiego i S. Jankowiaka. Poznań 1998
- Wydarzenia czerwcowe w Poznaniu 1956*. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii UAM w dniu 4 maja 1981, pod red. E. Makowskiego, wyd. I i II, Poznań 1981
- Z. ZBLEWSKI, *Leksykon PRL*, Kraków 2000

WYKAZ SKRÓTÓW

- AK** – Armia Krajowa
- CKKP** – Centralna Komisja Kontroli Partyjnej
- CRZZ** – Centralna Rada Związków Zawodowych
- DP** – Dywizja Piechoty
- HCP** – Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski – Poznań
- KBW** – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
- KC** – Komitet Centralny
- KDL** – kraje demokracji ludowej (Bułgaria, NRD, Czechosłowacja, Rumunia, Polska, Węgry, ZSRR, Korea Północna)
- KPP** – Komunistyczna Partia Polski
- KPZR** – Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego
- KW** – Komitet Wojewódzki (PZPR), Komenda Wojewódzka (MO)
- KZ** – Komitet Zakładowy
- MBP** – Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
- MO** – Milicja Obywatelska
- MPK** – Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne
- NATO** – North Atlantic Treaty Organisation – Pakt Północnoatlantycki
- NKWD** – Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł – Ludowy Komisarjat Spraw Wewnętrznych
- NRD** – Niemiecka Republika Demokratyczna
- ONZ** – Organizacja Narodów Zjednoczonych
- POP** – Podstawowa Organizacja Partyjna
- PRL** – Polska Rzeczpospolita Ludowa
- PZPR** – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
- RFN** – Republika Federalna Niemiec
- RWE** – Radio Wolna Europa
- UB** – Urząd Bezpieczeństwa
- WU(d/s)BP** – Wojewódzki Urząd (do spraw) Bezpieczeństwa Publicznego
- ZG** – Zarząd Główny
- ZISPO** – Zakłady im. J. Stalina w Poznaniu
- ZLP** – Związek Literatów Polskich
- ZMP** – Związek Młodzieży Polskiej
- ZNTK** – Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego
- ZSRR** – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
- ZUS** – Zakład Ubezpieczeń Społecznych
- ZZ** – Związek Zawodowy

SPIS TREŚCI

Przedmowa	3
Rok 1956 w Polsce	5
Kalendarium wydarzeń w Polsce i na świecie 1953–1957	9
Kalendarium Poznańskiego Czerwca 1956	13
Słowniczek pojęć	18
Scenariusze lekcji	
historii dla uczniów szkoły gimnazjalnej	22
historii dla uczniów szkoły ponadgimnazjalnej	24
języka polskiego dla uczniów szkoły ponadgimnazjalnej	27
Wybrane źródła	33
Józef Stalin	33
Fragment pamiętnika budowniczego Nowej Huty	34
Memoriał Episkopatu do premiera PRL Bolesława Bieruta z dnia 8 maja 1953 r.	35
Józef Światło o aresztowaniu Prymasa Wyszyńskiego	36
Relacja Stanisława Matyi, uczestnika wydarzeń czerwcowych w Poznaniu	37
Przemówienie radiowe Józefa Cyrankiewicza z 29 czerwca 1956 r. na temat wydarzeń poznańskich	39
Liczba aresztowanych i stan śledztwa do 8 VII 1956 r.	40
Mieczysław Jastrun <i>Epoka</i>	41
Władysław Broniewski <i>Słowo o Stalinie</i>	42
Kazimiera Iłakowiczówna <i>Rozstrzelano moje serce</i>	43
E. Makowski <i>Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL</i>	44
Wybrana bibliografia	45
Wykaz skrótów	46